Nr 273. Dnia 16 Grudnia. Wtorek. Dnia 4 (16) Grudnia 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś ŚŚ. Euzebiusza B. M. i Adelaidy.
Środa: Ś. Łazarza Biskupa.
Czwartek: Ś. Gracjana Biskupa.
Piątek: Ś. Faustyny Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 6 | Długość dnia godzin 7 min. 40.
Zachód „ „ 3 „ 46 | Ubyło „ „ 9 „ 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: Ś. Teofila Męczennika.
Niedziela Ś. Tomasza Apostioła.
Poniedziałek ŚŚ. Flawiana i Zenona.
Wtorek Ś. Wiktorji Panny Męcz.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale I-szym 1874 r wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie	rs. 4	kop. 80.
półrocznie	„ 2	„ 40.
kwartalnie	„ 1	„ 20.
miesięcznie		kop. 40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski..........	rsr.	1	kop.	20
Za przesyłkę pocztową......		—	„	35
Za przepaski i expedycję....		—	„	45
Razem	rsr.	2	kop.	—

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rsr.	2	kop.	40
Za przesyłkę pocztową.......		—	„	70
Za przepaski i expedycję....			„	90
Razem	rsr.	4	„	—

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski	rsr.	4	kop.	80
Za przesyłkę pocztową.......		—	1	40
Za przepaski i Expedycję.....		1	„	80
Razem	rsr.	8	„	—

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adressować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2
półrocznie rs. 4
rocznie . . rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— W dniu wczorajszym jako kończącym oktawę uroczystości *Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny*, odbyło się w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych, uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Słowo Boże w czasie Nieszporów głosił JX. Jungowski, poczem odbyła się uroczysta processja z Najświętszym Sakramentem, której prócz mnóstwa, bo aż do natłoku zgromadzonego ludu, towarzyszyło liczne bractwo miejscowe ze światłem jarzącem i chorągwiami. Na zakończenie Nabożeństwa w trakcie processji, odśpiewaną została przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia N. Marji, Litanja do Matki Bożej i udzielonem zostało błogosławieństwo N. Sakramentem zgromadzonemu ludowi, następnie toż błogosławieństwo powtórzonem zostało i przed Wielkim ołtarzem.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 329 wydanym, zamieszczono:* Z powodu że w niektórych zakładach trunków w Warszawie, do farbowania wódki znowu używają szkodliwej dla zdrowia aniliny, polecam Kommisarzom cyrkułowym wspólnie z Lekarzami miasta i Inspektorami targowemi, dopełnić bezwłocznie we wszystkich dystylarniach i szynkach, jak najściślejszą pod tym względem rewizję i znalezioną wódkę zafarbowaną analiną odsyłać Urzędowi Lekarskiemu m. Warszawy. (G. P.)

— *d* — Ogólne posiedzenie Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, zapowiedziane na wczoraj na godzinę 11 przed południem, mogło się rozpocząć dopiero zaledwie w samo południe z powodu niedość licznego i wczesnego zgromadzenia się stowarzyszonych.

Nie pierwszy to zresztą dowód obojętności społeczeństwa naszego w sprawach publicznych.

Do godziny 12-ej zgromadzenie posiadało 150 głosów, a i z tych część przez plenipotencję. Nie zdawało się to więc zapowiadać zbyt ożywionego posiedzenia a jednakże... Ale nie uprzedzajmy faktów w naszem sprawozdaniu.

Posiedzenie zagaił prezes Komitetu Nadzorczego Towarzystwa, książę J. T. Lubomirski, wzywając obecnych do obioru przewodniczącego na zebraniu.

Zgromadzeni w odpowiedzi na to jednomyślnie do pełnienia pomienionych obowiązków zaprosili księcia J. T. Lubomirskiego, który zaraz dla zorganizowania posiedzenia zaprosił z pomiędzy obecnych sześciu asesorów i sekretarza.

Z kolei przystąpiono do odczytania sprawozdania Dyrekcji Towarzystwa za rok 1872/3, stowarzyszeni jednak, którym sprawozdanie to w drukowanych exemplarzach w czasie właściwym zostało doręczone, oświadczyli jednomyślnie, że znane jest im ono dobrze i że nie żądają bynajmniej jego odczytywania.

W skutek tego przewodniczący zaproponował Zgromadzeniu, aby wysłuchało przynajmniej pomieszczonych w sprawozdaniu uwag Komitetu Nadzorczego w przedmiocie rachunków i ich zatwierdzenia. Zgromadzenie i na to nie przystało, oświadczając, że zatwierdza wszystko ryczałtem, gdy w tem na ostateczne zapytanie przewodniczącego, czy niema nikt nic do nadmienienia, wystąpił p. Bolesław Maciejewski znany ze swych opozycyjnych rozpraw w Towarzystwie Merkury.

P. Maciejewski odczytał długie i liczne uwagi krytyczne o postępowaniu władz Towarzystwa i o ułożonem przez dyrekcję sprawozdaniu.

Oponentowi szło głównie o wykazanie, iż Towarzystwo dla niedostatku odpowiedniego źródła ($^1/_4$% od pożyczek) nie mogąc zaspokoić należycie swych wydatków na administrację, niewłaściwie na ten cel obracało swe dochody przypadkowe, skoro te według brzmienia ustawy przechodzić winny na kapitał zasobowy. Tym sposobem według pana M. kapitał zasobowy jakkolwiek dziś znaczny mniejszym jest niż być powinien o sumę rs. 19,897 kop. 44$^1/_2$.

Innym zarzutem ze strony pana M. był ten, że buchhalterja Dyrekcji w każdem z trzech dotychczas ogłoszonych sprawozdań, innego używa sposobu do wykazania kosztów przygotowania listów Zastawnych.

Wreszcie pan M. zarzucał niewłaściwość wprowadzania w rachunki rat z lat przyszłych, czego zresztą, o ile nam się zdaje, nie poparł przykładami wziętemi ze sprawozdania, jak to uczynił w ciągu rozpraw co do dwóch poprzednich swych zarzutów.

W odpowiedzi zabrał głos dyrektor Towarzystwa p. Dominik Zieliński.

Pan dyrektor dowodził, że gdyby nie środek użyty przez dyrekcję a zatwierdzony już po dwakroć na poprzednich Ogólnych Zgromadzeniach, stowarzyszonym przyszłoby na koszta administracji płacić dwa razy tyle co dziś. Argument to zbyt silny, by nie przekonał każdego, więc też bez względu na inne także dość silne, Zgromadzenie gorąco oświadczyło się za zdaniem pana dyrektora.

Nieugięty w swej opozycji p. M. wystąpił wtedy powtórnie, wykazując liczbami, że jego zarzuty co do wad buchhalteryjnych są słuszne a paragrafami ustawy dowodząc niewłaściwości żywienia się Administracji kosztem kapitału zasobowego.

Z odpowiedzią wystąpił p. Rappel, dowodząc że każdy ma prawo rozporządzać swą własnością, więc i Towarzystwu wolno używać swego kapitału zasobowego wedle woli, co zaś do buchalterji to mniejsza o nią, byle pieniędzy nie brakowało (!).

Dobre to w handlarstwie, ale nie w poważnych instytucjach, jednakże (a może właśnie dla tego) słowa p. Rappel pewnej części zgromadzenia bardzo się podobały.

Z kolei mecenas Wincenty Majewski dowodził, że p. Maciejewski błędnie pojmuje ustawę i że dyrekcja była i jest w zupełnym porządku, obracając część dochodów przypadkowych na koszta administracji, niedostatecznie dotychczas pokrywane ze składek płaconych na ten cel przez stowarzyszonych. Dyrektor R. T. Gudowski przekonywał znowu, iż p. Maciejowski nie rozumie ducha ustawy. Wreszcie p. Makowiecki wnioskował, by summy dotychczas wzięte na administrację, a które według litery ustawy winny były przejść do kapitału zasobowego, zaliczone były do tego ostatniego i żeby je stopniowo spłacono ze zwykłych źródeł utrzymania administracji, skoro te z czasem będą przedstawiały pewną przewyżkę nad rzeczywistemi wydatkami.

Wypadkiem tych rozpraw bardzo ożywionych była decyzja zgromadzenia, iżby uwagi pana Maciejowskiego wzięte były pod uwagę przez dyrekcję i należycie ocenione.

Przy kim słuszność, trudno wyrzec. Niema wszakże najmniejszej wątpliwości, że dotychczasowy sposób powiększania środków na administrację jest zgodny z dobrem Instytucji i jej członków. A rozprawy stanowczo o tem każdego przekonały.

Inaczej rzecz się ma co do zarzutów treści buchalteryjnej.

Wszyscy przemawiający wczoraj przeciw oponentowi, poprzestawali na twierdzeniach gołosłownych, jeśli tak nazwać można naprzykład odezwanie się jak to że wszystko jest dobrze, że wszyscy nas chwalą, nikt omyłki żadnej nie znalazł a tylu jej szukało, zresztą Ministerjum Skarbu także nic nie znalazło i żadnego nie przysłało monitu.

Na liczby trzeba odpowiadać liczbami, buchalterja zresztą nie zna żadnych powag ani opinji i zostaje pod prawami matematycznemi.

Na zarzut buchalteryjny odpowiadali wczoraj mecenasi i administratorowie, czyż nie właściwszą byłaby odpowiedź buchalterji Dyrekcyi?

Tej odpowiedzi brak dawał się wczoraj mocno uczuwać i na tym punkcie tak p. M. jako i obecni mniej wrażliwi na wpływ słowa a przyzwyczajeni do ścisłego dowodzenia, nie zyskali żadnego wyjaśnienia. Czy to słusznie?

Znudzeni wreszcie dwugodzinnemi rozprawami członkowie Towarzystwa, na wniosek p. Teofila Piotrowskiego, przeszli do porządku dziennego, zatwierdzając sprawozdanie za rok ubiegły.

Z kolei przystąpiono do wyborów w miejsce wychodzących: trzech członków Komitetu Nadzorczego, jednego dyrektora i jednego wice-dyrektora.

Skutkiem głosowauia odbytego za pomocą kartek, wybrani zostali ponownie wszyscy wychodzący, mianowicie: Członkowie Komitetu: *J. T.* książe *Lubomirski* (głosów 145), *Wincenty Majewski* (142), *Edward Strasburger* (124), dyrektor R. T. *Longin Gudowski* (132), i wice-dyrektor *Władysław Wołowski* (124).

Ostatnim punktem porządku dziennego było odczytanie projektu etatu dochodów i wydatków na rok przyszły. Z projektu tego odczytanego przez dyrektora D. Zielińskiego, dowiedzieliśmy się, że płace urzędników i oficjalistów Dyrekcji i Komitetu mają uledz podwyższeniu o rubli 2175, zaś fundusze administracyjne o rs. 300, razem o rs. 2175.

Jeden ze stowarzyszonych, p. Finkelhaus, bacząc iż spodziewana w roku przyszłym przewyżka dochodów nad wydatkami wyniesie rs. 25,700, wnioskował za większem jeszcze podwyższeniem etatu osobistego. Dyrektor Zieliński oświadczył jednak, że nowo projektowane wynagrodzenia są już na teraz przynajmniej wystarczającemi, skutkiem czego Zgromadzenie projekt etatu jednomyślnie zatwierdziło.

Pan dyrektor nie przepomniał przytem zapewnić stowarzyszonych, że jest to już trzecia podwyżka płacy i że dyrekcja dba sama o los swych urzędników, którzy zatem niepotrzebnie w tej sprawie *poduszczają* redaktorów niektórych pism albo *sami w dziennikach umieszczają artykuły* o konieczności lepszego wynagradzania pracy urzędników Towarzystwa.

Uważamy za obowiązek z tego powodu parę słów odpowiedzi szanownemu dyrektorowi Towarzystwa.

Zrobienie w roku ubiegłym oszczędności na wynagrodzeniach dla urzędników blizko o 30% zbyt raziło w sprawozdaniu, byśmy o tem zdania naszego nie mieli wypowiedzić szczerze i otwarcie. Nie my też sami tak postąpiliśmy, ale i dwa inne pisma codzienne.

Do wypowiedzenia prawdy w sprawie obchodzącej ogół, pisma publiczne nie potrzebują być przez nikogo *poduszczane*, jest to bowiem ich obowiązkiem i zadaniem.

Tembardziej też możemy zapewnić szanownego pana dyrektora, że o artykuły w sprawach Towarzystwa nie potrzebujemy się uciekać do żadnego zewnętrznego

go i chwilowego współpracownictwa, a więc i do urzędników Dyrekcji Towarzystwa, siły bowiem redakcyjne na teraz przynajmniej wystarczają nam jakoś.

Że, jak nas zapewniono, dyrekcja dawno jeszcze przed naszym artykułem myślała o podwyżce etatu osobistego władz Towarzystwa, o tem nie wątpimy ani na chwilę, cieszymy się nawet z tego wielce, a radość nasza będzie tem zupełniejsza, jeśli z przyszłorocznego sprawozdania nie dowiemy się już o żadnej oszczędności kilkusetrublowej na wynagrodzeniach urzędników.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos znowu p. Finkelhaus, żądając tymczasem by kapitały Towarzystwa nie w instytucyach prywatnych ale w Banku Polskim były składane.

Dyrektor Zieliński objaśnił na skutek tego, że, o ile ustawa dozwala, Towarzystwo w przyszłości dążyć będzie do zakupywania listów własnych obu seryj i do składania ich w Banku Polskim na rachunek otwarty. — Tym sposobem nietylko będzie pewność zupełna ale i kurs listów miejskich wyżej się będzie trzymał.

Po tej ostatniej tak miłej dla stowarzyszonych uwadze posiedzenie zostało zamknięte.

—d— Wczoraj o godzinie 6 po południu odbyło się Ogólne Posiedzenie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Posiedzenie to zagaił Prezes Towarzystwa książe J, T. Lubomirski, poświęciwszy kilka słów wspomnienia pamięci Członków zmarłych od czasu ostatniego Ogólnego Posiedzenia. Następnie Sekretarz Towarzystwa p. K. Dąbrowski odczytał protokół ostatniego zebrania, ktory obecni stwierdzili swemi podpisami.

Z kolei odczytanym został projekt etatu dochodów i wydatków Towarzystwa na rok 1874. Projekt przewiduje równowagę dochodów z wydatkami, oceniając wysokość jednych i drugich na summę rs. 66,888.

Zgromadzenie projekt ten jednomyślnie zatwierdziło: Poczem Prezes Administracji Ogólnej p. Aleksander Preyss odczytał szereg wniosków Administracji do zatwierdzenia Ogólnego Zgromadzenia. Kilka z pomienionych wniosków dotyczyły drobnych summ wydanych po nad etat z przyczyn chwilowych i w widokach dobroczynnych. Wnioski te Zgromadzenie zatwierdziło jednomyślnie.

Podobnież na wniosek Administracji Zgromadzenie uchwaliło udzielenie podziękowania p. p. Valentin d'Hauterive i Saturninowi Olechowskiemu zarządzającym czytelniami: p. Alfonsowi Muszyńskiemu naczelnikowi sekcji prawnej, p, Kucharzewskiemu aptekarzowi za ofiarowaną należność za lekarstwa i p. Orłowskiemu opiekunowi kassy pożyczkowej.

Następnie również na wniosek Administracji i skutkiem przedstawień zrobionych przez właściwe Wydziały, zaproszeni zostali do pełnienia rozmaitych obowiązków następni członkowie: p. A. Muszyński na członka honorowego administracji; pp. A. Lesiński, J. Karpiński, Olszewski, J. Kleyna, Szymborski, A. Czajewicz, Dębicki i Zeydel na członków Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego; na zarządzających czytelniami: przy III Ochronie p. S. Wiśniewski, XI hr. P. Łubieński. XVII L. Grzmielewski, przy Szpitalu Oftalmicznym Wład. H. Gumiński; na członka Sekcji Gospodarczej p. T. Smoliński: na członków Kass Groszowych: przy ulicy Pańskiej p. Hr. Starzyński. przy ulicy Waliców p. F. Popczyński, na Pradze T. Szymborski; na Vice-Prezesa Wydziału Egzaminacyjzego p. J. Wiślicki, na Zastępców Opiekunów: w cyrkule 2 S, Klempiński, w cyrkule 8 S. Olszewski; na Lekarza Ochrony 4 E. Cohn. Na członków Wydziału Zupy Rumfordzkiej pp. K. Koelichen, M. Fijok, J. Wierzejski, R. Holiser, Oskierko, J. Centnerszwer, Wł. Pawłowski, B. Lechowski, M. Piasecki, B. Suchocki, A. Szmidt, T. Dybowski, T. Smoliński, hr. Z. Plater-Zyberg. Na Opiekunów Ochrony III p. A. Wiślicki, VII S. Wiśniewski, XIII J. Orłowski. Na Vice-Prezesa Kassy Pożyczkowej L. Spiess, na Kassjera G. Gliński, Kontrollera A. Czajewicz, na Członków Wydziału J. Juszczyk, M. M: Skulski, A. Lesiński, T. Smoleński. Na Vice-Prezesa Oddziału Przytuliska p. Jan Świeszewski, na Sekretarza tegoż Oddziału p. Z. Siemianowski.

Następnie Zgromadzenie przystąpiło do wyborów które bezpośrednio zależą od jego uznania i bądź przez głosowanie, bądź jednomyślnie, zaprosiło do pełnienia obowiązków Prezesa Administracji p. Aleksandra Preyssa, Vice-Prezesów Administracji pp. Cyprjana Lachnickiego i Leśkiewicza, Sekretarza Towarzystwa p. Kajetana Dąbrowskiego, Kassjera Głównego p. Szustra, Kontrollera Głównego p. Ksawerego Bertholdiego, Sekretarza Administracji Ogólnej p. Juljana Heppena.

Po tych wszystkich wyborach nastąpiło ballotowanie 22 członków nowo-wstępujących do Towarzystwa.

Wreszcie przystąpiono do wybrania 7 Członków dla utworzenia Komissji rewizyjnej, do zrewidowania rachunków Towarzystwa za lata 1869, 1870 i 1871. Na wniosek Prezydującego wybrani zostali pp. Feliks Kamocki (jako Prezes), S. Klempiński, J. Froniak, Aleksander Żuliński, Bronisław Ciechanowski, Popczyński i Feliks Fryze.

Na tem posiedzenie ukończono.

—W— Do rzędu koncertów mających niepospolitą dla sztuki krajowej doniosłość, należał bezwątpienia wczorajszy koncert pana Władysława Zeleńskiego.

Występował bowiem na estradzie nie koncertant-wykonawca, którego najbardziej nawet usprawiedliwione tryumfy, szybko przebrzmiewają, nie pozostawiając po sobie nic prócz krótkotrwałego i znikomego wrażeiuia, —lecz kompozytor składający przed publicznością owoce swej duchowej pracy i przedstawiający niejako rachunek z dopełnionych zobowiązań jakie nań wkładają talent i wyższe artystyczne namaszczenie.

O ile ta praca pana Żeleńskiego jest płodną i wszechstronną, dowiódł program wczorajszego koncertu złożony z samych dzieł koncertanta. W swoim czasie zdawaliśmy już sprawę z wrażenia jakie na nas pozostawiły kompozycje symfoniczne pana Zeleńskiego; zaznaczyliśmy wnich jako cechę charakterystyczną szerokie traktowanie przeprowadzanej głównej myśli; mnogość ubocznych pomysłów komentujących a niejednokronie przeciążających utwór rozmaitością szczegółów trudnych do objęcia i związania z motywem przewodnim; i w ogóle pewną niecierpliwość twórczą dążącą do wypełnienia jak najszerszych ram jak największą ilością kombinacji melodyjnych i harmonicznych. Uwag tych nie stawaliśmy bynajmniej jako zarzuty, — lecz jako dowód pełni życia i energji prawdziwie młodzieńczej twórczości.

Właściwości powyższe znaleźliśmy i w kompozycjach należących do kategorji *muzyki pokojowej*. Z dwóch usłyszanych tego rodzpju utworów, (trzeci: trio na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, nie mógł być wykonany z powodu zasłabnięcia pana Górskiego), przekonaliśmy się że ta siła natchnienia rwąca się na szersze przestwory, rozsadza tem bardziej takie ramy, w jakich *musica di camera* z natury swojej ogranicza zakres działalności kompozytora. Słuchacz czuje że panu Żeleńskiemu zaciasno w tak szczupłej przestrzeni, że radby jeszcze powiedzieć to i owo i pozbyć się całego natłoku myśli rodzących się z powodu najprostszego nieraz frazesu. Nadaje to niejednokrotnie kompozycji pewną przewlekłość (którą np. zauważyliśmy w kwartecie A-dur), ale też wyczerpuje wszystko niemal co tylko pod względem oryginalnego obrobienia dany pomysł nastręczyć może.

W warjacjach szczególniej (G. minor na dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczellę) ta znakomita zdolność przeprowadzenia jednej myśli przez różnorodne formy, w których każda jest jakby wyrazem odrębnego usposobienia duszy—dobitnie się uwydatnia. Warjacje powyższe wydały nam się najlepiej pomyślaną i najartystyczniej opracowaną z wykonanych wczoraj kompozycji zbiorowych pana Żeleńskiego.

Walc liryczny na fortepian i wiolonczellę, zaleca się bardziej elegancją aniżeli świeżością motywów.

Utwory do śpiewu koncertanta nie od dziś znane są publiczności: zyskały one już zasłużone uznanie i zbierane w śpiewnikach, przyczynią się zapewne dzielnie do wyrugowania z domowego repertuaru i z publicznych estrad, bezmyślnych francuzkich fabrykatów i bez upamiętania powtarzanych arji z oper włoskich.

Zasługują sobie na to najzupełniej oryginalnym rodzinnym zakrojem, wielką poetycznością melodji i śliczną kunsztownością akompaniamentu który jest nie mechaniczną podporą rytmu, ale rozumnym i współczującym powiernikiem myśli i uczuć zawartych w melodji.

Niepodobua nam wdawać się tu w szczegółowy rozbiór pojedynczych piękności w jakie obfitowały odśpiewane wczoraj kompozycje pana Zeleńskiego: zwracamy tylko uwagę muzykalnej publiczności na „Podarunek“, na „Opuszczoną“ i na małe w swoim rodzaju arcydzieło p. t. „Pajęczyna“.

Wykonanie utworów zbiorowych przez znany już publiczności kwartet smyczkowy (pp. Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün) było wyborne. W części wokalnej z powodzeniem przyjęli udział: pani Uszyńska panna Szlezygier i pan Cieślewski.

Kończymy to pobieżne sprawozdanie wyrażeniem nadziei że Towarzystwo Muzyczne poczyta sobie za obowiązek obznajmić szersze koło publiczności z utworami które są chlubą sztuki krajowej.

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj JW. Hr. Namiestnik Królestwa odwiedził pracownię p. L. Kucharzewskiego rzeźbiarza celem obejrzenia wykonanego przez niego posągu Baudouin'a. Model ten wystawionym zostanie niezadługo na widok publiczny w jednej z sal Ratusza.

= Dzisiaj pierwsze przedstawienie opery włoskiej.

= Od d. 1. b. m. Rada Opiekuńcza Ochrony IX-tej imienia ks. Baudoina przy ulicy Piwnej, udziela codziennie o godzinie 12-tej w południe ciepłe pożywienie, ubogim dzieciom tamże uczęszczającym. Dzieci tych bywa przeszło150, a pożywienie stanowi krupnik, zupa kartoflana lub grochowa, kaszka, zacierki i t. p. Wielkiem to jest zaiste dobrodziejstwem w tej zimnej porze roku dla biednej dziatwy, która często na czczo, a czasem z kawałkiem suchego chleba w kieszeni przybywa do Ochrony i zostaje tam od godziny 9 rano do 4-tej po południu. Miło też widzieć z jakim apetytem młode to pokolenie, skromną lecz dostateczną strawę tę spożywa.

Prezydująca w Radzie oraz Damy Opiekunki obecne bywają rozdawaniu posiłku, a jedna z nich przyjmuje na siebie przez miesiąc obowiązek prowadzenia gospodarstwa.

To wszystko odbywa się bez etatowego funduszu!

Może też znajdą się po za obrębem Rady miłosierne osoby, które jeżeli nie gotówką, to nadesłaniem prowiantu, jako to: kaszy, mąki, kartofli, grochu, słoniny, masła i chleba, usiłowania Opiekunek łaskawie wesprzeć raczą.

Dziecko..... i głód..... jak te dwa wyrazy przerażająco brzmią obok siebie! dodajcie wyraz „dobroczynność“, a rozjaśni się myśl posępna i błogo zadrży każde chrześcijańskie serce!

= Pani Dowiakowska wyjechała do Lwowa.

= We czwartek, duia 18 b. m., w sali aktowej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu o godzinie 1ej z południa, kandydat Uniwersytetu Kazańskiego Apollon Smirnów będzie bronił publicznie swej rozprawy dla pozyskania stopnia magistra filozofji.

Rozprawa napisana jest pod tytułem: „Filozofia Berkla.“

= Wczoraj rozdano w teatrze do nauki komedję w czterech aktach Narzymskiego p. n. „Pozytywni“, premjowaną na konkursie Krakowskim.

Przedstawicielami ról w tej sztuce będą panie: Bakałowiczową i Borkowska, panna Romana Popiel, oraz panowie: Rapacki, Leszczyński, Chomiński, Tatarkiewicz, Szymanowski, Grzywiński i Łukowicz.

= *Uroczystą uwerturę*, skomponowaną przez p. Al: Zarzyckiego, nabyli: Bote et Bock, wydawcy „Muzykalij“ w Berlinie.

= Dowiadujemy się, że jeden z pierwszorzędnych zakładów towarowo-bławatnych i konfekcyj dla Dam, przeszedł w tych dniach na własność braci Lewita.— O ile zaś słyszeliśmy, firma dawna pozostaje niezmienną. (G. H,)

= W dniu dzisiejszym w dalszem ciągnieniu 5-tej Klassy 121 Loterji, znaczniejsze wygrane wyszły:

Rs. 2,500 na Nr 4,715 u kol. L. Wilner w Warszawie, po rs. 1,000 na NNra 2,611, 3,991, 7,573, i 10,515, po rs. 500 na NN-ra 362, 1,170 i 17,840, po rs. 200 na NN-ra 1,479, 9,007, 11,964, 19,030 i 19,054.

=Dochodzą nas ciekawe wiadomości o nowo projektowanych drogach żelaznych w Królestwie Polskiem, których plany wypracowane przez inżynierów rządowych, wkrótce mają pójść pod zatwierdzenie ministerstwa komunikacji. Jedna z linij przechodzić ma jako odnoga drogi Nadwiślańskiej (w zasadzie już zdecydowanej) od twierdzy Iwangrodu, przez Radom, Szydłowiec, Bzini, Suchedniów, Kielce, Chęciny, Jędrzejów, Miechów, do Michałowic na granicy.

Linja ta ma mieć odnogę z Miechowa na Wolbrom, Olkusz, Sławków do Dąbrowy Górniczej.

Tym sposobem połączoneby zostały z sobą dwa tutejsze ogniska górnictwa krajowego i okrąg wschodni z zachodnim, przyczem pierwszy zyskałby łatwość otrzymywania węgla kamiennego.

Niezależnie od powyższej linii i jej odnogi projektowana jest jeszcze jedna linija wychodząca z Lublina i przecinająca Wisłę pod Józefowem. Linja ta poszłaby dalej na lewym brzegu Wisły przez Ostrowiec do Bzina, przez który jak to wyżej nadmieniliśmy przechodzić ma i poprzednia droga. Na pewnej przestrzeni obie koleje biedz będą spólnie, potem rozdzielą się i gdy pierwsza pójdzie do Suchedniowa, druga skręci do Opoczna na Końsk i Tomaszów do Koluszek dla połączenia się z drogą Warszawsko-Wiedeńską i Łódzką. Nadto z Ostrowca projektowana jest odnoga do Sandomierza.

Wszystkie te linije mają wielkie widoki zatwierdzenia i niedalekim jest czas rozpoczęcia ich budowy.

= Wkrótce reżyserja komedyi i dramatu Teatrów Warszawskich ma przystąpić do wystawienia kilku sztuk oryginalnych—tak abyśmy je jeszcze tej zimy porównać z obcemi mogli. Rozdano, lub rozdać się mają do nauki następujące komedye: „Pozytywni“ Władysława Narzymskiego w 4-ch aktach (konkursowa) „Emancypowane“ Michała Bałuckiego w 3-ch aktach (konkursowa) „Z postępem“ w 5-ciu aktach wierszem Kazimierza Zalewskiego i „Zyzio“ w 3-ch aktach p. ZofiiMellerowej (odznaczona na konkursie).

= Wczoraj o godzinie 3 po południu wszczął się pożar w domu Nr 76 przy ulicy Czerniakowskiej w my-

...i na wprost Warszawskiej fabryki narzędzi i ma...m (dawniej Ostrowskiego). Uwiadomiona o tem także ogniowa z Nowego Światu przybyła natychmiast ratunek, a po niej oddział straży z ratusza i te po krótkim przeciągu czasu pożar przytłumiły jeszcze wewnątrz budowli, niepozwalając płomieniom ani na chwilkę wydobyć się na zewnątrz.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, — a honor najuprzejmiej prosić Członków swoich któ...y raczyli przyjąć obowiązki służbowe tak przy kas...ch jakoteż przy Sklepach podczas odbywać się mają...go Bazaru na Gwiazdkę, iżby raczyli przybyć do ...l Redutowych w dniu 7 (19) b. m. t. j. w piątek, godzinie 11 i pół przed południem.

— W m. Lipiecku, gub. Tambowskiej, odbędzie się dniach 16—26 sierpnia 1874 r., kongres leśników i osiadaczy lasów „na którym znajdować się mogą i za...raniczni leśnicy. Zapisy na udział w posiedzeniach ...przyjmowane będą do dnia 1go r. p.

— We wczorajszym numerze Kurjera, na stronnicy ...iej, w pierwszym artykule pod rubryką: „Wiado...mości miejscowe", w piątym wierszu od góry, gdzie ...ydrukowano „O pozostawaniu", czytać należy: „O ...owstawaniu", co się niniejszem prostuje.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,— ...l Lipcia B. rs. 10 dla dwóch biednych wdów; od ...szczęśliwych dzieci rs. 2 dla wdowy z 5giem dzieci i ...d W. T. palto syberynowe.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w do...u pod Nr 10 przy ulicy Piwnej, w drwalni na 2 piętrze, ...apaliło się drzewo, lecz ogień natychmiast przez straż ognio...ą ugaszonym został, z małoznaczącem uszkodzeniem.

✝ Jutro, t. j. we środę, jako w pierwszą bole...ną rocznicę śmierci ś. p. Feliksy z Muchowiczów **Ko...ńskiej**, zmarłej i pochowanej w parafji Kopcie powie...ie węgrowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo ...a jej duszę w kościele Ŝgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru, o godzi...e 10tej z rana; na które pozostali rodzice i mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

✝ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Ma...łowieskich 1° voto **Staniszewskiej**, 2° **Czechowskiej**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w ko...ściele Opieki Ŝgo Józefa, na Krakowskiem-Przedmie...ściu, o godzinie 9tej z rana; na które pozostała cór...ka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Dnia jutrzejszego, o godzinie 10tej z rana, w ko...ściele Świętej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój dusz: ś. p. Łukasza i Kornelji **Zienteckich**, oraz Antoniny z Zienteckich **Piotrowskiej**, na które Familję i Przyja...ciół zaprasza się. —13,592—

✝ W dniu 17 b. m. i r. we środę, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Marcelego **Machczyńskiego**, rad...cy stanu, b. sędziego Apelacyjnego, odprawionem zo...stanie w kościele Ŝ-go Aleksandra, o godzinie 10 ... rana, nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmar...łego, na które pozostała żona wraz z dziećmi, zapra...sza Krewnych, Przyjaciół Kolegów i Znajomych nie...boszczyka. —13,569—

✝ Jutro t. j dnia 17 b. m., jako w pierwszą roczni...cę śmierci ś. p hr. Seweryna **Mielżyńskiego** w kościele Ŝ-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmie...ściu odbędzie się wotywa żałobna o godz. 9 i pół.

✝ Ś. p. Walery **Kurzewski**, kapitan byłych wojsk Polskich, obywatel ziemski, właściciel dóbr Brzozów...ka w powiecie Rawskim, przeżywszy lat 69, opatrzony SS. Sakramentami, w dniu 15 Grudnia 1873 r., Bogu ducha oddał. Pozostały Syn, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na Nabożeństwo, do kościoła Ŝ-go Krzyża, o godzinie 9-ej rano, w dniu 17 Grudnia r. b., t. j. we Środę odbyć się mające, poczem zwłoki nieboszczyka na foksal drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przeprowadzone będą dla złożenia w gro...bie familijnym w Sierzchowach w dniu 18 Grudnia r. b. —13579—

✝ Ś. p. Jan **Fryken**, subjekt handlowy wieku lat 30, zmarł dnia 15 b. m., Koledzy w nieobecności fa...milji, zapraszają Znajomych i Przyjaciół na wypro...wadzenie zwłok, z kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej dnia 17 b. m. t. j. w Środę o 2-giej po południu na Cmentarz Powązkowski. —13606—

✝ Wandzia **Wyczałkowska**, córka Władysława i Julji z Supińskich małżonków W...czałkowskich, wczo...raj życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu, z domu Nr 9 (nowy), przy ulicy Przejazd; na które rodzice zapraszają Kre...wnych, Przyjaciół i Znajomych. —13574—

Wiadomości Polityczne.

Proces Bazaina.

...wnoszona za Bazainem przez adwokata La... przed sądem wojennym w Trianon w dniach 7, 8 i 9 grudnia r. b.

(Patrz dalszy ciąg „Kurjera" Nr 272).

D. 15 października przyszli do Baz. kapitanowie Bonneval i Rossel, z „przedstawieniami." Pierwszy wyrażał się tak zuchwale, że Baz. kazał go uwięzić. Rossel—to nazwisko zbrodnicze niepowinno było nigdy być wymówionem przed sędziami Bazaina—zaproponował gen. Changarnier, aby stanął na czele ruchu. „Chcesz pan mój siwy włos zbezcześcić?!"—zawołał Ch. i odprawił Rossla. Tak to konspirowali oficerowie jedynej armji, jaka nam zostawała! Pośród tych intryg Bazaine zapytuje generałów swoich o radę i d. 7 paźdz. żąda od nich wiadomości o usposobieniu armji. Z odpowiedzi generałów płynie przekonanie, że nie chciano bynajmniej odbudowywać cesarstwa i myślano tylko o dobru armji i Francji. Bazaine nie chciał bezpotrzebnie wojsk poświęcać. Drobne ambicje najgłośniej krzyczą a najgorzej się biją. Największe powagi w armji uważały walkę za bezowocną. Z tego przyświadczenia wypłynęła uchwała na radzie 10 paź. aby zawiązać układy z nieprzyjacielem. Pomimo tej uchwały napadano na marszałka. A jakaż jest wina generała Boyer? Wypełnił on swoje instrukcje. Żądał zneutralizowania armji z oddaniem jej następnie pod rozporządzenie władzy prawowitej, jakaby się utworzyła po zawarciu pokoju. W instrukcjach Boyera znajdowało się jeszcze wyjaśnienie, że celem takiego rozwiązania stosunków wojennych jest zwalczenie anarchji wszczynanej przez wichrzycieli, dla których nie ma nic świętego. Innych instrukcji dać było niepodobna; dla wszystkich zarówno ważnym był wzgląd na utrzymanie porządku publicznego. Trzeba było powiedzieć prusakom, że są niebezpieczeństwa, których oni siłą swoją nie zmogą; że we Francji powinna pozostać armja francuzka dla utrzymywania porządku. Boyer nie miał wszakże do Wersalu posłannictwa politycznego, pojechał dla zawarcia konwencji militarnej i taką konwencję obiecywał mu p. Bismarck, nie chciał tylko o nią układać się z rządem 4 września. W tem wszystkiem nie ma sprzysiężenia się przeciwko Francji.

Na radzie wojennej z 18 po powrocie Boyera z Wersalu postawiono sobie pytanie: z jakim rządem układać się będą prusacy? Jedynym rządem prawowitym okazała się regencya. W sprawozdaniach tajemnych wszyscy członkowie rady z wyjątkiem Leboeufa i Coffinières'a, oświadczyli się za konwencją zaszczytną. Należało więc wysłać do cesarzowej jednego z generałów i w razie gdyby się na konwencję nie zgodziła, poprosić ją o zwolnienie wojska od przysięgi; Boyer pojechał do Hastings. Cesarzowa odmówiła zawarcia konwencji, dając tem dowód żarliwego patrjotyzmu. Boyer zbyt czarno przedstawił jej położenie kraju, ale wina to tych, którzy mu raportów dostarczyli. Zresztą przesadne sądy p. Bismarcka w krótkim czasie zamieniły się w smutną rzeczywistość. Niczego niedopuszczono się przeciwko interesowi Francji. Posłannictwo do cesarzowej było nakazanem przez okoliczności; sam Chargarnier, który Bóg wie ile zażaleń mógłby wnieść przeciwko cesarstwu, w rokowaniach z cesarzową upatrywał jedyne zbawienie. Kom. rządowy zaniedbał wygłosić: jak wielkiem i szlachetnem było postąpienie cesarzowej. To już nie polityka — woła p. Lachaud — to tylko proste uczucie wdzięczności! Cesarzowa postąpiła sobie w sposób godny podziwu, tak, iż sprawujący interesa francuzkie w Londynie, przedstawiciel rządu z 4 września, chciał jej złożyć podziękowanie, ale nie został przez nią przyjętym. Dość miała podzięki cesarzowa we własnem sumieniu. Starania, jakie czyniła u Bismarcka i króla Wilhelma, zjednają jej uznanie historji.

Oto jest wielkie sprzysiężenie bonopartystowskie: Cesarzowa usiłująca wyjednać na nieprzyjacielu najlepsze warunki dla nieuniknionego nieszczęścia i kobieta wylewająca łzy nad niedolą kraju!

D. 24 paźdz. raz jeszcze poruszono na radzie wojennej myśl wycieczki, ale rychło poznano, że walka byłaby tylko rzezią. Zlecono gen. Changarnier zawiązanie układów z nieprzyjacielem. Usiłowania okazały się daremnemi. Bez skutku też pozostało posłannictwo Cisseya do Frascati (pod Metz). Trzeba było raz skończyć. Pojechał więc Jarras do głównej kwatery niemieckiej. Wiadome są szczegóły jego rokowań. Obrońca wyjaśnia, że defilada wojska byłaby tylko dalszą zniewagą dla armji francuzkiej i dla tego nie przyjął jej marszałek. Zawarto kapitulację bez honorów wojskowych i żołnierze zagnani w niewolę niemiecką, opuszczali ziemię rodzinną z przeświadczeniem o spełnionym obowiązku a bezowocnym trudzie. Bóg widocznie chciał ukarać Francję. Jeżeli marszałek francuzki, mający przeszłość tak sławną, przywiedzionym zostaje następnie do smutnej ostateczności i musi kapitulować, ci co go nazywają zdrajcą, nie mogą chyba czynić tego z przekonania. Jest coś wyższego nad wszystko czemu ulegają nawet losy królów: Oto zbawienie kraju. Gdyby Baz. mógł był ocalić Metz, zostałby wybawicielem Francji i wyniesionoby go ponad wszystkich mocarzy ziemskich.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Ogłoszony tekst wyroku na Bazaina przekonywa, że wszyscy sędziowie odpowiedzieli twierdząco na wszystkie kwestje postawione przez prezydenta, mylne więc było pierwotne doniesienie, według którego sędziowie mieli nie uznać Bazaina winnym zawiązania układów z nieprzyjacielem przed dokonaniem tego co nakazywał honor i obowiązek. Przeciwnie, punkt ten objęty jest wyrokiem. Sam wyrok ogłoszony pod właściwą rubryką, którą zamknie dopiero przewiezienie skazanego na miejsce kary.

Znakomitości francuzkie starają się osłodzić Bazainowi gorycze wyroku. D. 12 b. m. odwiedził ex-marszałka Thiers, a ex-marszałkową pani Mac-Mahon. W zgrom. narod. rząd ma być zainterpelowany o postawę niektórych dzienników niezadowolonych z wyroku i rzucających obelgi na ks. Aumale. Zanosi się na to, że książe nieszczególnie wynagrodzonym zostanie za kierunek rozpraw sądowych w Trianon. Lewica i bonapartyści mają wystąpić przeciwko powierzeniu mu naczelnego dowództwa; powołują się w tem na tak zwane prawo „Princetlau" wzbraniające deputowanym przyjmowania urzędów wojskowych i administracyjnych.

Zgromadzenie narodowe przyjęło d. 12 b. m. bez zmiany budżet marynarki. Rozprawiano tego dnia o stanie kolonji więziennej w Nowej Kaledonji.

„Virginius" d. 13 b. m. miał być wydany władzom St. Zjednoczonych przez fregatę „Izabella Katolicka." Generał-kapitan na Kubie obwieścił przedtem mieszkańcom Hawany dla przełamania ich oporu, że rozkazy rządu madryckiego są stanowcze, a niewykonanie ich wplątało by w wojnę ze St. Zjednoczoemi, w której to wojnie, Hiszpanja musiałaby pozostawić swą kolonję bez pomocy. Oryginalny sposób przemawiania do obywateli państwa. Proklamacja uwłacza powadze Hiszpanji. Jeńcy z „Virginiusa" mieli być wypuszczonemi na wolność w sobotę.

Na północnym teatrze wojny w Hiszpanji, wojska rządowe odniosły w ostatnich czasach pewne korzyści, nie bez znaczenia. D. 8 b. m. zdobyły Veras, i zburzyły znajdujący się tam arsenał karlistów, karliści cofnęli się ku Tuluzie, nazajutrz zostali zaatakowani i po czterogodzinnym boju przełamani odstąpili z pod murów miasta. Sami przyznają się do strat znacznych i otrzymaną klęskę nie prędko pewno powetują. Ze strony rządowej walczyło 14,000, ze strony kalistów 8,000 ludzi. Drobne oddziały karlistowskie ukazały się znowu w prow. Toledo w Nowej Kastylji. Pod Kartageną nic nowego.

Holendrzy wylądowali już nareszcie na brzegach Aczynu. W czynności tej sprzyjało im szczęście niepomierne a dopomagała flota. Pomimo to, iż przeprawę odbywali pod ogniem Malajczyków, niedaleko od stolicy państwa Aczynu, straty ich ograniczają się tylko na niewielkiej liczbie ranionych. Tak zapewnia buletyn urzędowy.

Siły wysadzone na ląd dochodzą do 9000, do działania wszakże przygotowano jeszcze 4—5000 więcej. Źródła angielskie zapewniały, że Aczyńcy mogą wystawić 70,000 wojska. Zgadzając się na znaczną ilość wątpić tylko można o dobrej jakości. Niełatwą jest rzeczą uzbrojenie i wyćwiczenie kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy dla państewka liczącego zaledwie 1000 mil kwadratowych a nieposiadających jeszcze organizacji europejskiej.

Aczyńcy wszakże biją się dobrze i zmożenie ich nie przyjdzie Holendrom bez dotkliwych ofiar. Obecnie między wojskami ich grasuje cholera.

Wylądowanie Holendrów nastąpiło pod Perdrepoint nad rzeką Aczyn — pierwszą pozycją jaką zająć postanowili jest Kwabagigen. Przypominamy czytelnikom oświadczenie ministra Kolonji, który przed niedawnym czasem zapowiedział w Izbie reprezentantów w Hadze zniesienie udzielności Aczynu z pozostawieniem mu tylko samorządu wewnętrznego. Holendrzy nie wątpią o pomyślnym obrocie wojny i dziś przemawiają już za jutro. Z początku występowali tylko jako pokrzywdzeni; później pobici, poznali że w razie zwycięztwa lepiej będzie usunąć na przyszłość samą możliwość walki. Niedarmo mówią Francuzi, *L'appétit vient en mangeant*. Przez wcielenie Aczynu cała Sumatra, z bardzo nieznacznemi wyjątkami znalazłaby się pod berłem holenderskiem.

Szwajcarja uznała ostatnią encyklikę papiezką z 23 Listopada za *casus belli* i kazała zapytać grzecznie nuncjusza papiezkiego w Lucernie Msgra Agnozzi, na który dzień wyznaczył wyjazd swój ze Szwajcarji. Ta grzeczność niegrzecznie wyrażona brzmi: „Wynoś się Acan". Niewiadomo jeszcze jak sobie postąpił nuncjusz, ale z istoty rzeczy należałoby wyjazd jego uważać za bardzo bliski jeśli nie już nastąpiony. „Jour. de Paris" zapewnia że Szwajcarja nie myśli zrywać na zawsze stosunków z Watykanem, że tylko nie chce przedstawiciela kurji rzymskiej.

Wyborcy W. Ks. Poznańskiego zamierzają jako

kandydata do sejmu cesarstwa postawić arcybiskupa Ledóchowskiego. Wybory odbędą się 12 stycznia r. p.

Nowe prawo o małżeństwach cywilnych wniesione d. 10 b. m. przez ministra oświaty i wyznań łączy się z nowem urządzeniem służby stanu cywilnego. Wszystkie akta urodzeń małżeństw i śmierci przyjmowane będą przez osobnych urzędników państwowych, których charakter nadany zostanie przedewszystkiem istniejącym urzędnikom gminnym. Duchowieństwo w zasadzie odsunięte jest od prowadzenia ksiąg stanu. Rozdział ten zapobiegnie zbyt częstym starciom między władzą duchowną a polityczną. Biskupowi Paderbon odebrano temporalia.

Kongres amerykański pochwalił postępowanie rządu w zatargu z Hiszpanją. Na naprawy okrętów wojennych, które okazały się potrzebnemi przy obecnem uruchomiania floty, wyznaczył kongres miljony dolarów.

„Daily News“ rozpuściły w przeszłym tygodniu wieść o liście cesarza austrjackiego zalecającym Watykanowi pogodzenie się z królem włoskim.

Z Cap-Coart-Castle donoszą o niepomyślnym stanie zdrowia wojsk ekspedycyjnych. Sam Wolseley, dowódzca wyprawy, uległ był epidemji. Obecnie wraca do zdrowia. Aszantiowie cofnęli się w głąb' kraju w górę rzeki Prah, ale wątpić należy czy ich tam prędko pójdą poszukać anglicy. Oddalenie się z lądu z bardzo nieznacznemi siłami byłoby krokiem niebezpiecznym. Anglja świetnie wyszła na zamianie. Dała bowiem Holendrom możność zagarnięcia 1000 mil kwadratowych na Sumatrze, a sobie zgotowała same tylko przykrości, ofjary i klęski w Gwinei północnej.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 16-go grudnia, godz. 12 min. 40 w pol.

Paryż 15-go.— Wybory wczorajsze zapewniają mianowanie znaczną większością czterech kandydatów republikańskich.

Paryż 15-go.— Zgromadzenie Narodowe. Haentjens bonapartysta chce interpelować rząd co do widocznego niebezpieczeństwa wyborów częściowych, i zapytać czy rząd nadal zamyśla trzymać się zdala od wyborów. Interpelacja odroczona aż do ukończenia rozpraw nad prawem o finansach.

Drezno 15-go.— Królowa wdowa Elżbieta pruska zmarła zeszłej nocy o godzinie 12-tej. Następca tronu pruskiego przybył tu wczoraj w nocy.

Koncert nad Koncertami.

W roku 1615 Elektor Jan Jerzy urządził w Dreznie wielki koncert, na którym przedstawiono historyę Holofernesa. Zaproszono muzyków całej Europy do udziału w tym koncercie, przybyło 919 śpiewaków i 576 muzyków.

Najwięcej podziwu wzbudziły olbrzymie basy polskie, na których grał krakowianin Rapacki. Ośm mułów musiano zaprządz do wozu, na którym te basy wieziono z Krakowa do Drezna! Przy basach była drabinka, po której skakał w dół i w górę Rapacki z smyczkiem w ręku, chcąc wydobyć tony wiolinowe. Dyrektor koncertu Grundmaus kazał na pagórku, na którym dawano koncert, nawiązać na skrzydłach wiatraka linę okrętową; piły wydobywano z niej stósowne tony.

Gdy wszystkie bębny były za słabe, ustawiono moździeże, na których z nót strzelał nadworny artylerzysta.

Między śpiewaczkami była niejaka Bigazzi z Medyolanu, która z takiem wysileniem chciała głos swój wznieść ponad wtorujące jej instrumenta, że trzeciego dnia umarła. Skrzypek Giovanni Scopio z Kremony, najwyższy wywołał entuzjazm, grając za plecyma na skrzypcach.

Rapacki na basach i student Rümpler, śpiewak, basista, z taką siłą oddali jedną arję, że cała publika drżała.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.* Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 20 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory Reprezentantów w roku 1874 urzędować mających. Składanie kartek wyborczych dopełnioną być ma w dniach 18 i 19 od godziny 7-ej do 10 wieczorem oraz w dniu 20 od godz. 5-ej do 7-ej po południu. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —13508—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Mignon** (1-szy raz).—Jutro: **Mignon** Ab. A. Nr 1.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Babie lato, —Księżna Jerzowa.**—Jutro: **Babie lato,— Akrobata, — Posażna Jedynaczka.**

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0 cal. 10.

— Dziś na Warszawę dołącza się dodatek do Nr 50 **Ogniska Domowego**, oraz na prowincję **Katalog N** zagranicznych z księgarni P. Maurycego Orgelbranda.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.)

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 273. Wtorek. Warszawa, d. 4 (16) Grudnia 1873 r.

Towarzystwo Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonarjuszów że przedpłata na poczet dywidendy roku 1873 w wysokości rs. 1 kop. 50 na akcję, dopełnianą będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 Grudnia 1873 (2 Stycznia 1874 roku:

w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu, w Filii Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego G. Sterky i Syn;
w Berlinie, w Filii Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Towarzystwie Dyskontowem;
w Wrocławiu, w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w Frankfurcie, n. M., u domu handlowego: J. Weiller Synowie;
w Dreźnie, w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku, w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
w Amsterdamie, u domu handlowego: Lippmann, Rosanthal et Comp.;
w Brukselli, u domu handlowego: Brugmann Synowie;
w Londynie, u domu handlowego: N. M. Rothschild and sons;
w Krakowie, u domu handlowego Franciszek Antoni Wolff.

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszarawa, dnia 1 (13) Grudnia 1873 roku.
(1—1) —13516—

Towarzystwo Drogi żelaznej Warszawsko Bydgoskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonarjuszów że kupony procentowe za drugie półrocze 1873 roku od akcji Towarzystwa wypłacane będą poczynając od dnia (21 Grudnia) 2 Styczn'a 1873/4 r. jak następuje:

w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego: G. Sterky i Syn;
w Berlinie, w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Disconto Gesellschaft;
w Wrocławiu, u Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w Frankfurcie n. M. u domu handlowego J. Weiller Synowie;
w Dreznie' w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku, w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
w Amsterdamie, u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp.
w Brukselli, u domu handlowego: Brugmann Synowie.
w Londynie, u domu handlowego: N. M. Rothschild and sons;
w Krakowie, u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff;

Kupony przedstawione być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacji wydaje Kassa Główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej Kassach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku bieżącym i poprzednich latach akcje Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do § 42 Ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa, dnia 1 (13) Grudnia 1873 r.
(1—1) =13515—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
277c	Praga-Spr.	Mirla Wróbel	Mąż słabowity, dzieci drobnych 5.
11	Wróbla	Kopeć Marjan.	Sparaliżowana od lat kilku.
5	Browarna	Kłososka Mar.	Wdowa dzieci drob. 3.
9	Wróbla	Tisz Fernbok	Lat 85, niezdolna do pracy.
53	Tar.-Praga	Letkowska K.	Wdowa dzieci drob. 4.
15	Pokorna	Dworzycka M.	Sparaliżowana.
4	Czarna	D. Cukerwajss	Wdowa dzieci drob. 4.
6	Gołębia	Melerowicz Ł.	Wdowa, ciężko chora.
9	Bonifrater.	R. Boczkowsk	Wdowa, dzieci drobnych 4.
11	Wspólna	Kalinowska J.	Wdowa, dzieci drob. 3.
8	Zielna	Rakowska E.	Niewidoma i sparaliżowana.
42	Ogrodowa	Ekert Juljanna	Wdowa, dz. drob. 4.
11	Wspólna	Rapczyńska F.	Wdowa dz. drob. 3.
11	St.-Miasto	Walerja G.....	Wdowa, dzieci dr. 3.
54	Grzybow,	Barański Jan	Chorowity, dz. drob. 6.
40	Solec	Śliwińska Julja	Wdowa chora, dz. dr. 4.

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* — Ponieważ ogłoszenie z dnia 28 Sierpnia b. r. umieszczone w pismach publicznych, a wzywające pp. przedsiębiorców robót mularskich i ciesielskich do złożenia swych deklaracji, względem warunków podjęcia się budowli w osadzie karnej Rolniczo-Rzemieślniczej w Studzieńcu, koło stacji drogi żelaznej Ruda Guzowska wznieść się mających, nieprzyniosło pożądanego skutku, a zarazem ze względu, iż Komitet Towarzystwa na ostatniem swem posiedzeniu dnia 24 Października b. r. postanowił wprowadzić pewne zmiany w planie budowli i kosztorysów, przeto Zarząd wzywa ponownie wykwalifikowanych panów przedsiębierców robót mularskich i ciesielskich, chcących się podjąć entrepryzy, aby się zgłaszali do biura Zarządu, otwartego codziennie od 10-tej do 2-ej przy Ulicy Erywańskiej N. 1 (pol.) (w Gmachu Tow. Kred. Ziemskiego) dla przejrzenia planów i kosztorysów, tudzież dla złożenia odpowiednich deklaracji i bliższego porozumienia się o warunkach.

Zarząd nadmienia przytem, iż zostało postanowionem, aby na wiosnę 1874 r. przystąpić bezwłocznie do zbudowania dwóch murowanych jednopiętrowych domków, mających służyć dla pomieszczenia nieletnich przestępców i tymczasowego administracji osady. Wznoszenie reszty budowli według ogólnego planu, będzie podejmowane w miarę funduszów Towarzystwa. — Przewodniczący w Zarządzie.—*A. Białecki.* - Sekretarz *S. Żarnow.* 2—2

— *Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich*, w zastosowaniu się do Uchwały Zgromadzenia Reprezentantów, podaje do wiadomości Uczestników:

1) Że termin od którego liczy się dywidenda od wkładów, oznaczony został na 1 Stycznia, to jest na początek roku kalendarzowego; te więc wkłady, które już są nagromadzone w Kassie, lub wniesione zostaną do końca Grudnia r. b. mieć będą prawo do dywidendy za rok 1874, wnioski zaś wpływające na wkłady po tym terminie, w myśl § 17 Ustawy, nie będą brane do rachuby, aż do roku następnego.

2) Że dywidenda przyznana na pełne wkłady za lata ubiegłe przez U czestników nie podniesiona, po upływie lat 5-ciu, licząc od daty przyznania, przechodzi na własność Kassy Pożyczkowej i dolicza się do kapitału rezerwowego;

3) Że procenta za rok bieżący, od summ wniesionych na lokacją, Kassa wypłacać będzie poczynając od 15 Grudnia r. b. 3—3—12,857—

PAROWA FABRYKA CZEKOLADY

C. WEDEL

W WARSZAWIE

przy ulicy Szpitnlnej Nr 4

i SKŁAD GŁÓWNY

przy ulicy Miodowej Nr 484.

Wyroby **Czekoladowe** moje są już oddawna za **najlepsze i najtańsze** po większej części uznane przez Szanowną Publiczność, jakoteż przez Komitet tegoroczny **Wystawy Wiedeńskiej Wszech-Świata** za moje **Cacao** i **Wyroby Czekoladowe** ł, w skutek delikatnego smaku i przystępnej Ceny **Medalem Zasługi** obdarzony zostałem. Ogólne uznanie moich doskonałych Wyrobów spowodowało mnie do nabycia dwóch najpraktyczniejszych i najnowszego systemu MASZYN do ulepszenia wyrobów Czekoladowych, takowe nabyłem od reprezentanta Wystawy Wszech-Świata Wiedeńskiej r. b. od P. G. **Hermann** z **Paryża** Maszyny te od kilku dni są w ruchu z tego powodu jestem w możności doskonały wyrób wykończyć, jak jakiekolwiek Fabryki zagraniczne są wstanie Czekolady dostarczyć, nie może być różnicy od czekolady zagranicznej, gdyż moja tej pierwszej tak w delikatnym smaku i dobroci nie ustępują, z tych tylko powodów że Czekolada zagraniczna od 25 % do 30 % jest droższa od mojej w tej samej dobroci i gatunku. Wyższa Cena Czekolady zagranicznej pochodzi z przyczyny Wysokiego Kursu Cła i Kosztów ekspedycji, z tych to powodów moje Wyroby Czekoladowe zasługują na UWAGĘ, Mam zaszczyt przeto polecić Szanownej Publiczności następujące Wyroby:

A) Czekolady w proszkach.

Czekolada zdrowia do gotowania w paczkach 1 i pół funtowych, funt po kop. sr. 30.

Czekolada Wanilljowa w paczkach 1 i pół funtowych, funt po kop. 57½.

B) Czekolady w tabliczkach.

Czekolada zdrowia (Famielien-Chokolade) w paczkach funtowych, po kop. 30.

Czekolada zdrowia dobrego gatunku w paczkach 1, ½ i ¼ funtowyc , funt kop. 37½ i 45, i najdelikatniejsza kop. 60 i 75.

C) Czekolada Waniljowa.

Czekolada Waniljowa bardzo delikatnego gatunku w paczkach 1, ½ i ¼ funtowych, funt kop. 50; 60, 75.

Najdelikatniejsza z podwójnym smakiem waniljowym funt Rs. 1.

D) Kakao tarte.

Kakao najdelikatniejsze tarte w tabliczkach, w paczkach 1, ½ i ¼ funt kop. 60.

Kakao w proszku bez tłustych części (entöhlter Cacao) funt kop. 65 w paczkach 1, ½ funtowych. Kakao w bryłach 10, 20; 40 i 50 funtowych funt kop. 40 i 45.

Karakas i Trimidas Kakao po kop. 60 funt.

E) Czekolady desserowe.

Najdelikatniejsze w najleprzych smakach; rozmaitych kształtach i stosownych obwolutach, Chocolat de Dames, Neapolitaine, Mexicaine, de Seraille i Coquettes de Voyage funt kop. 90; Chocolat de fantasie nadziewane rozmaitemi delikatnemi massami funt rs. 1 kop. 20.

Chocolat haton praline funt rs 1.

F) Praliny.

Praliny nadziewane rozmaitemi massami w najlepszych smakach jako to: Orzechów i migdałów prażonych, Ananasowe, Creme fondont, a le creme an rhum, aux amandes douces. creme Royal, Pistaciome, Liquorowe funt kop. 90.

G) Pastylki czekoladowe.

Pastylki bez maczków (gładkie) funt kop. 60 i najdelikatniejszych funt kop. 75. Pastylki maczkiem cukrowym obsypywane (Nonpareiile) funt kop. 50. Czekodesserowych (Bonbons en Chocolat assorti w pięknych paryzkich pudełkach od od kop. 30 do Rs. 1 kop. 50.

1—2 13,557 —

Do towarów przeznaczonych na wyprzedaż dosortowane zostały jeszcze:

Wyroby wełniane, Materje jedwabne, Wstążki i Konfekcja damska, które to rzeczy po cenach bardzo nizkich poleca

MAGAZYN BŁAWATNY

Jana Thonnes

Wyprzedaż kończy się w Środę w wieczór.

2—2 — 13,522 —

NOWO OTWORZONY

Skład Mąki i Legumin z własnych młynów

zaopatrzyłem na nadchodzące Święta w wyborowe gatunki powyższych artykułów, jak również znaną ze swej dobroci MĄKĘ Banacką, z czem się mam honor polecić Szan. Paniom.—JAN LIBELT.

Przy ulicy Nowy-Swiat, w domu W-go Estreicher Nr 1316/72.

3—3 — 13,422 —

Pierwszy transport

MANDARYNEK

OTRZYMAŁ HANDEL

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża

i takowe poleca.

- 13,530 1—0

WZORKI RYSUNKOWE

Wilh. Hermesa

w Berlinie,

które na Wystawie powszechnej Londyńskiej 1862 r., otrzymały nagrodę,

w zeszytach po 24 i 40 kop.

polecają się jako piękne podarunki na gwiazdkę, są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach i składach materjałów piśmiennych. —13,567—1—1

Nowo otworzony Magazyn Mód i Nowości Damskich pod Firmą.

J. LULLA

Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu.

Zaopatrzony został w najświeższy assortyment towarów na sezon teraźniejszy jako to **Materjały bławatne, Kostjumy, Palta, Talmy, Dolmany, Palta Aksamitne, Szubki futrzane** kryte materją jedwabną wełnianą , Aksamitem. **Garnitury futrzane, Kapelusze, Pióro i Kwiaty** Paryzkie, również Magazyn przysposobił na

GWIAZDKĘ

Kostjumy po Rs. 8. Materjały kostjumowe po kop 25 i 30 za łokieć.

3—6 — 13,359 —

Pracownia Strojów damskich i szycia białego,

L. WALEWSKIEJ I SP.

nowo otwarzona przy ul. Bielańskiej, w domu JW. Zamojskiej, pod Nr 6, piętro 2 od frontu, Nr 15 mieszkania, przyjmuje do roboty suknie, okrycia; ubiory dziecinne i wszelkie negliżyki. Posiada zapas bielizny damskiej, mężkiej i dziecinnej. Również przyjmuje obstalunki na całkowite wwprawy. Ceny stałe i umiarkowane Panny przyjmują się do nauki. 7—8 —12,555—

Do Głównego Składu

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA

Przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego Nr 496.

Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego małosolonego i prasowanego, serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** wołyńskiego, **Łososia** wędzonego, **Siomgi** mało solonej, **Sledzi** pocztowych, **Serdeli** marynowanych Kilki zwanej **Minogów** Rygskich. 1—3 —13,587 —

FABRYKA I SKŁAD OBUWIA MĘZKIEGO

pod firmą

O. HANTKY I KOMP.

przy ulicy Tlomackie Nr 570/71, w gmachu b. Hotelu Wileńskiego. (którego to Zakładu spólnikiem jest Pan Antoni Wierciński, były zarządzający warsztatem W-go J. Blunka).

Zaopatrzywszy Magazyn swój, na nadchodzącą porę zimową, we wszelkie gatunki obuwia, odznaczającego się tak dobrocią materjału, wykwintnem wykończeniem jako i przystępną ceną, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 5—8 — 13,115 —

WIELKA WYSTAWA
ZABWEK DZIECINNYCH

W MAGAZYNACH

N. S. BRÜNERA I COMP.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Hotelu Europejskim i przy ulicy Miodowej w Pałacu Arcybiskupów, oraz

Podarki różnorodne na Gwiazdkę

a mianowicie:

Bonbonierki, Necesserki, Wachlarze, Buduarowe mebelki, Jardynierki, Aequarium, Perfumy, Pomady, Porcelany, Marmury, Albumy, Pająki, Świeczniki, Rękawiczki. Bižuterje złocone i czarne i tysiączne drobne przedmioty stosowne do Kolendy po cenach umiarkowanych.

Porcelana Starosaska, Berlińska i Wiedeńska

Kalosze Gumowe 1—3 — 13,492 —

NA GWIAZDKĘ.

Parasole deszczowe i Parasoliki damskie,

w wielkim wyborze, począwszy od cen jak najniższych w fabryce **A. WOJNY,** w dziedzińcu domu Rezlera.

13,544 1—3

Pięć pudów MIODU, patoki stałej,

jest do sprzedania w całości lub też częściowo, w domu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 1335, nowy 21, mieszkania 3.

—13,541—1—2

Mufka i Kołnierz

z niebieskich lisów, zupełnie nowe do sprzedania za bardzo małą cenę w pałacu Dyzmańskich, ulica Miodowa, w pawilonie na prawo, mieszkania Nr 6. Lokaj Wojciech wskaże. 13,582—1 1

Do zbycia za cenę przystępną

FUTRO

męzkie, nowe, szopy w wyborowym gatunku, Paletocik damski, wcale nieużywany, z mory jedwabnej, Sanki nowe, nieokute i cztery koła do wozu. nowe, można obejrzeć pod Nrem 1654a (nowy 5), przy ulicy Wspólnej. Wiadomość u stróża domu. —13,556 1—1

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 273.

Dnia 16 Grudnia 1873 roku. *Wtorek.* *Dnia 4 (16) Grudnia 1873 roku.*

NA GWIAZDKĘ!

KSIĘGARNIA GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 4.

wydała swoim nakładem dwie nowe książki ozdobne, dla dzieci. od lat 9—13 a mianowicie:

Po szkolnym roku, powieść naukowa, (dająca najprzystępniejsze wiadomości z fizyki,) dla dzieci, przez **A. Kastillon'a**, prof. koleg. Ś. Barbary w Paryżu, przełożył **Jan Chęciński**, z rycin. kolor. rs. 1 kop. 20, z przesyłką rsr. 1 kop. 40.

Mały poszukiwacz złota w Kaliforнji, powieść dla dzieci, **F. Gerstäckers**, przekład **S. Miłkowskiego**, z rycinami kolor. rsr. 1 kop. 20, z przesyłką rsr. 1 kop. 40. Jest to jedna z najcelniejszych powieści dla dzieci, która wyszła z pod pióra znakomitego myśliciela i podróżnika niemieckiego.

Księgarnia powyższa przygotowała oprócz tego duży wybór książek **na podarki służyć mogących**, w języku **polskim, francuzkim i niemieckim**, tak dla **dzieci i młodzieży** jak i dla osób **starszych.**

Z dawniejszych nakładów poleca:

Ciekawe powiastki dla dzieci, przez autorkę wesołych powiastek, (z 40 str.) karton. rsr. 1.

Kolęda dla Juleczka, Leopoldka i Ludki, powiastki, opowiadania i rozmowy ułożone z natury, lub naśladowane, przez Jadwigę, karton. rsr. 1.

Książka do modlitw, dla dzieci Rzymsko-Katolickich, wydanie III-cie, oprawne w skórę i złocone brzegi, kop. 75, w angielsk. płótno i złoc. brzeg. kop. 60, bez złoc. brzeg. kop. 50, nieoprawne kop. 30.

Na spodzie okrętu, czyli podróż młodego marynarza wśród ciemności, przez kapitana **Mayne Reid,** tłumaczył z fran. **J. Chęciński**, z rycinami karton. rs. 1 k. 20.

Nauka czytania polskiego, rozwijanie serca i rozumu, przez **Ks. Bogdana,** z rycinami kolor. karton. rs. 1.

Nowe powiastki dla dojrzalszej młodzieży, przez Sewerynę z **Zochowskich Pruszakową**, ozdobione drzewerytami karton. rsr. 1.

Pamiątka po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki, przez **Klementynę z Tańskich Hoffmanową**, wyd 9-te, z portr. autorki poprzedz. przedmową, przez **Paulinę Krakowowę**, cena kop. 20, oprawne w płótno ang. rsr. 1 kop. 27 i pół.

Powieści dla młodzieży, przez **S. z Z. Pruszakową,** ozdob. drzeworyt. kart. rs. 1 kop. 20.

Wakacje na wsi, powieść naukowa dla zieci, przez **A. Castillon'a,** prof. koleg. Ś. Barbary w Paryżu, przełożył **Jan Chęciński**, z 24 rycin. karton. rsr. 1 k. 20.

Wesołe powiastki dla dzieci, przez A: S. oryginalnie po polsku napisane, z rycin. kolo., wydanie 3-cie karton. rs. 1.

Zabawy umysłowe dla młodego wieku, dzieło zbiorowe z drzeworytami, przez **Józefę Szmigiclską**, bez opr. rs. 2, oprawne w ang. płótno rsr. 3.

1—2 —13,418—

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów, opuściły prassę:

WIECZORY W OJCOWIE

czyli

Opowiadania Grzegorza,

o dawnych czasach

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ,

opisane przez

ŁUCJANA SIEMIEŃSKIEGO.

wydanie trzecie.

Cena egzemplarza oprawnego na papierze welinowym i ozdobionego dziewięciu rycinami, rs. 1 kop. 50, na papierze zwyczajnym, bez rycin, rs. 1.

Nabywać można w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

1 6 —13,452—

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów, opuścił prassę zeszyt 32-gi

ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ

S. Orgelbranda,

zawierający artykuły od wyrazu Finig do Harlos. Cena tomu w Warszawie R. 2, na prowincji Rs. 2 kop. 25, dla prenumeratorów Kłosów, Bluszczu, Muzeum i Tygodnika Romansów, w Warszawie Rs. 1, na prowincji Rs. 1 kop. 25. Oprawne tomy Encyklopedji jak i samą okładkę do tychże, księgarnia posiada na składzie. 1—1 —13,451—

T. B. Macaulaya

DZIEJÓW ANGLJI,

od wstąpienia na tron Jakóba II-go,

w przekładzie polskim.

Tom VI-ty opuścił prassę drukarską.

Całe dzieło ma wyjść w 10-ciu tomach.

Cena tomu kop. 70, z przesyłką kop. 80.

Skład Główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

1—3 —13656 —

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

PREPARACJE PIERSIOWE wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuzkim

Skład główny w Paryżu u Pana **Berthé**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa i w Aptece Kucharzewskiego; w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolascha; w Poznaniu u Dra Mankiewicza, w Kijowie w Aptece Braci Marcińczyk i w Aptece P. Kucharzewskiego. 33 52 — 3967 —

N I E M K A

z dobrym wychowaniem i doskonałym akcentem, poszukuje miejsca do dozoru starszych dzieci, a zarazem do zastąpienia gospodyni domu. Adres złożyć można w Red. Kurjera Warsz. pod lit. A. L. —13,475—2—2

O S O B A

z wyższem ukształceniem, życzy sobie przyjąć **obowiązek: zarządu domem**, czy opieki nad dziećmi lub też do towarzystwa. Bliższa wiadomość w Magazynie Strojów W-nej Boguckiej, przy ulicy Żabiej Nr 4 nowy, w pałacu Hr. Zamojskiego.

—13,545 1—3

O S O B A

MŁODA.

potrzebną jest zaraz do zarządu domu i dozoru dzieci. Wiadomość: ulica Żórawia Nr domu 7, mieszkania 2, od godziny 3 do 7 po południu. —13,543—1—2

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i podręczne. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 49 nowym, w oficynie, Nr 10 mieszkania. —13,423—1—1

Młoda panienka uczęszczająca do konserwatorjum i zajmująca pokój oddzielny, zbyt dla niej obszerny, poszukuje

Współlokatorki

od Nowego Roku. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1, na lewy ganek, 3-cie piętro, mieszkania Nr 6. -13,560—1—3

OSOBA

utalentowana w malarstwie, przybywająca z zagranicy koloruje fotografie sposobem miniaturowym, na poczekaniu paru godzin, biorąc od karty wizytowej po kop. 90, a od albumowej rs. 1 kop. 80. Wiadomość u W. Nahke, w jego składzie na Krak.-Przedm., naprzeciw Saskiego placu. 13,577—1—3

UCZEŃ 7-MEJ KLASSY

posiadający dobrze metematykę, poszukuje miejsca w kantorze lub jakim handlu. Wiadomość uprasza zostawić w Red. Kurjera Warszawskiego pod lit. L. A.—13,549—1—1

KUCHARZ,

znający dokładnie swój fach, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 1, u P. Ćwiklińskiego. —13,546—1—1

W mieście powiatowem **Włocławku** znanem z handlu zboża i licznego zjazdu obywateli, mającem ludności około 15,000, położonem przy drodze żelaznej, oraz rzece spławnej Wiśle, jest do sprzedania

D O M

dwu piętrowy, masiv murowany, przy ulicy pryncypalnej położony, lub na zamianę na Dom w Warszawie ze stosowną dopłatą. Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej N. 77, mieszkania Nr 2. —13,576—1—6

PIGUŁKI

Z ROŚLINY MATIKO

PP. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Kapsułki te używają się przeciw **rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym.**

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie; mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić Publiczność i panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; pp. Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie.

—13,100—1—12

Przy ulicy Leszno, w domu p. Jaszpirstein, Nr domu 4, mieszkania 20, jest do sprzedania

DYWAN Angielski przed kanapę, mało używany,

za przystępną cenę. 13,540—1—2

S Y R O P i Z I O Ł A

od kaszlu,

nabyć można w aptece J. Różyckiego na Pradze za cenę kop. 75 wraz z przepisem użycia, również

TRANU

najświeższego, butelkę po kop. 50.

—12,581—10—10

Za pomocą

NOWO-ZBUDOWANEGO

APARATU

(OPTOMETRU)

dobieram do każdego wzroku **Okulary i Konserwy** w oprawach stalowych, srebrnych, złotych, szylokretowych i rogowych.

Nadto posiadam znaczny wybór **Okularów i Pincenez** nowej konstrukcji bez wszelkiej oprawy.

Juljan Weisblum, Optyk ulica nowo-Sonatorska Nr. 477 a, 1—3 — 13,405 — obok Apteki.

Do magazynu Wyrobów Tabacznych

WILHELMA WARD,

przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 737/8, nowy 5, obok Izby Skarbowej.

Nadszedł nowy transport **Cygar hawańskich** różnych cen. Tamże wybór najlepszych **Cygar, Tytoniów i Papierosów** z renomowanych fabryk krajowych i rossyjskich. —13,357 2—3

UBRANKA

dla dzieci, kołnierzyki, garnitury, fryzy damskie i dziecinne, dostać można wpracowni J. Sommerfeld, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 13 nowy. 3—6—13,313—

KORZYSTNY INTERES!!!

Przy jednej z najpryncypalniejszych ulic miasta Warszawy, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od Nowego-Roku 1874, z powodu wyjazdu, **Szynk Wódek i Piwa** z wszelkiemi rekwizytami i towarami, nadmienia się, iż rzeczony szynk jest bardzo elegancko urządzony, mianowicie: z oswietleniem gazowem, wodociągiem w lokalu. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 22 nowym u rządcy domu.

—13,455—2—3

ŚLIWKI TURECKIE

egoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel.** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża.

—11,817—24—0

FLANELE FRANCUZKIE

na suknie damskie, oraz kołdry zimowe nadeszły powtórnie do Składu Sukna i Kortów

Karola Lange

—13,412 2—3 Długa, 55.

P Ł A S Z C Z

Szopami podbity,

używany, do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 38, w sklepie.

—13,548—1—3

Z Soboli Sybirskich

M U F K I

i Kołnierze,

sprzedaje się w Zarządzie Biura Posłańców, po cenach niżej kosztu. —13,552—1—3

PALTO

syberynowe długie i **FUTRO** podbite niedźwiadkami, zdatne do podróży na osobę wysokiego wzrostu, wszystko w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość przy rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu pod Nrem 27. Stróż Franciszek wskaże.

—13,289—3—3

Zawiadomienie.

Z powodu szczupłości miejsca w Bazarze jaki urządza się w bieżącym roku w Salach Redutowych na korzyść zakładów dobroczynnych w oddziale moim, w tem samem miejscu jak lat poprzednich, to jest pod Nr 27, nie można będzie pomieścić tak znacznego zapasu towarów, a mianowicie WIN, jaki wedle doświadczenia lat poprzednich okazać się może potrzebnym dla kupujących zwykle w moim oddziale. Dla obustronnej przeto dogodności, posiadać będę w tem roku w urządzającym się oddziale moim w Bazarze, próby wszelkich gatunków Win na rozmaite ceny, oraz trunków zagranicznych. Obstalunki na Wina i Trunki wedle tych prób jakie wybrane będą, natychmiast będą Ekspedjowane z Handlu mego przy rogu ulic Krakowskie Przedmieście i Królewskiej dom Bajera Nr 412.

1—1 — 13,528 — **W. CHOCISZEWSKI.**

Pasy skórzane

angielskie do maszyn, bardzo trwałe, podług szerokości, od rs. 1 za funt.

Gazę jedwabną

na pytle, w najlepszym gatunku, 42 cale szerokości, po cenach:

Nr	000	00	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12 i t. d.
po rs.	1,70	1,75	1,80	1,85	1,90	2	2,10	2,20	2,30	2,40	2,50	2,60	2,70	2,90	3,10 za łokieć

Biorącym większą ilość odstępuje się **znaczny rabat.**

H. SOMYA.

13—0— 9768 — w Warszawie, Marszałkowska Nr 41 nowy.

NA GWIAZDKĘ!

NAJWIĘKSZY dobór Ubiorów dla dzieci i garnitury dla Studentów poleca



F. WINKLER.

Ulica Niecała Nr 8. **dom W-go Szmideckiego.**

7—10 — 12,917 —

Para gniadych karecianych



OGIERÓW

dobranych, do 5 lat, wyjeżdżonych w zaprzęgu i spokojnych, do sprzedania, ogiery te, jako bardzo piękne i nadzwyczaj silnej budowy, przydatne być mogą i dla stada. Wiadomość w domu Nr 38, ulica Nowy-Świat w stajni lub u stróża. —13,550—1—3

Ktoby sobie życzył zbyć

Tresowanego WYŻŁA, z gatunku Seterów,

raczy udzielić wiadomość szwajcarowi w Hotelu Polskim, każdego dnia do godz. 9 zrana. —13,538—1—3

POWÓZ

poczwórny, mało używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z fordeklem i walizami. Wiadomość u Rządcy hotelu Polskiego. —13,233—3—3



Jest do sprzedania w Fabryce Powozów Adama Augustynowicza, dawnej Wagnera, przy ulicy Erywańskiej **2 Kocze** z fordeklami, **2 Karety** podwójne, **Faetonik** na jednego i parę koni, **Bryczka** na resorach. Tamże jest 15 sztuk **Sani** nowych. —13,589—1—2

NAJTAŃSZY SER KOŁDYCZEWSKI,

jak Szwajcarski świeży, **Funt po kop. 24, 10 funtów razem kop. 22, na całe kręgi funt po kop. 20.**

SKŁAD GŁÓWNY

BRACI WRÓBEL

Krak.-Przedmieście obok kościoła Śgo Krzyża —12,306—10—0

Są do sprzedania

MEBLE

jakoto: Lustra, różne Szafy, Stoły, Fortepian, Kwiaty i bardzo wiele Mebli i rzeczy kuchenne. Ulica Nowy-Świat Nr 72, mieszkania Nr 3. —13,463—2—3

Do sprzedania **GARNITUR MEBLI** włosiennicą krytych, to jest: Kanapa, sześć Krzeseł i Stół za rs. 30, Fortepian o 6-ciu oktawach za rs. 45, duża Szafa za rs 10, Komoda za rs. 4, i inne jeszcze rzeczy. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 4, mieszkania Nr 3, w poniedziałki, środy i piątki od godziny 1-ej. —13,478—1—1

Do sprzedania Garnitur Mebli

sześcio-fotelowy, zielonym aksamitem kryty. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 54, mieszkania Nr 1, wprost Komory, stróż wskaże. —13,570—1—1

Jest do sprzedania

SZESLĄG

wiedeński, świeżego fasonu, mało używany za rs. 28, przy ulicy Senatorskiej róg Bielańskiej Nr 16 nowy, stróż wskaże. Tamże jest **Pokój** do wynajęcia z meblami i osobnem wejściem od kwartału. —13,547—1—3



T. BIERNACKI,

KORREKTOR FORTEPIANOW,

przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, wprost ulicy Rymarskiej.

Przyjmuje wszelkie reparacje Fortepianów, Pianin, Fis Harmonji, jako też przyjmuje zamówienia na strojenia Fortepianów po domach. —13,479—1—3

DWA POKOJE

umeblowane, na dole od frontu, do odnajęcia od Nowego Roku. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 14 nowy, wiadomość w bramie na prawo. —13,571—1—3

Od Nowego Roku do najęcia

POKÓJ z meblami,

przy Emerytce. Wiadomość u mydlarza, róg Elektoralnej i Orlej Nr 6. —13,569 1—1

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia

Dwa Pokoje z kuchnią,

suche i ciepłe, z górką, piwnicą, drwalnią i górą wspólną, od 1-go Stycznia, na Nowym-Świecie Nr 55, wiadomość u stróża. —13,440—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPJAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, zagranicznej fabryki, z metalowem blatem i 4-ma szprejcami, zupełnie w dobrem stanie. Ulica Nowy-Świat Nr 52, w oficynie I-sze piętro, Nr 10 mieszkania. 13,232 3—3

Ktoby miał

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 3 lub 4 pokoi z kuchnią lub bez,— w środku miasta, na 1-em piętrze lub na dole, od 1-go Stycznia. Niech raczy nadesłać adres na ulicę Ś-to-Krzyzką Nr 14 nowy, na dole, w bramie na prawo. 13,435—3—3

Od Nowego Roku, jest do odstąpienia

SKLEP z pieczywem

i norymberszczyzną. Wiadomość w tymże sklepie, przy ulicy Długiej Nr 14. —13,538 1—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Nowego Roku

Sklep Wiktuałów z Pokojem,

przy ulicy Tamka Numer 11. Wiadomość w sklepie. —13,519—1 3

SKLEP

z mieszkaniem i piwnicami, po Handlu Win i Towarów Kolonialnych, po ś. p. M. Ciszewskim, jest do najęcia w każdym czasie, i urządzenie sklepowe do sprzedania. Ulica Senatorska Nr 20, wiadomość na miejscu, wprost kościoła Ś-go Antoniego —13,580—1—3

KAWIARNIA GOSPODARSKA,

od lat przeszło dwudziestu egzystująca, każdego czasu jest do sprzedania, przy ulicy Freta i Nowego-Miasta, pod Nrem 337 z wszelkim przyborem należącym do kawiarni. —13,572—1—3

DYSTRYBUCJA

znakomicie renomowana, kilkanaście lat egzystująca pod Nrem 8, przy ulicy Długiej naprzeciwko Komissji Sprawiedliwości, z powodu nawału interesów, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Tamże są zapasy odleżałych zagranicznych i krajowych Cygar. —13,561—1—2

NAGRODY RS. 3.

Otrzyma ten kto odda znalezioną **Obrączkę ślubną,** złotą, z literami K. G., zgubioną w okolicach ulicy Marszałkowskiej i placów Saskiego oraz Teatralnego. Stróż przy ulicy Podwal pod Nrem 505, wskaże poszkodowanego. —13,585 1—1

Nagrody rs. 25.

Dnia 12 b. m., zostawiony został w magazynie pana Thonnesa

ZEGAREK

złoty, szafirowo emaljowany z brylancikami, jako też Łańcuszek szafirowo emaljowany, na którym z jednej strony zawieszony był zegarek, z drugiej 8 breloków. Prosi się łaskawego znalazcę, przez wzgląd, iż pomieniony zegarek stanowił dla poszkodowanej osoby drogą pamiątkę, o zwrócenie takowego za powyższą nagrodą do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13,578—1—3

W Niedzielę dnia 14 Grudnia r. b., o godzinie 5 po południu, przechodząc od ulicy Brackiej ku Nowemu Światu, zgubiono szary popielicowy, mały **Kolnierz** na safianowej podszewce. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy na Nowym-Świecie Nr 26 nowy, na 1-em piętrze od frontu, za nagrodą jeśli żądać będzie. —13,524—1—1

W przeszłym miesiącu zabrano może przez pomyłkę z magazynu p. Sanders **CHUSTKĘ** dużą, białą, wełnianą z kóz Orenburskich zwaną pajęczyną. Ktoby był w posiadaniu onej, proszony jest o zwrót takowej za dobrem wynagrodzeniem na ulicę Chmielną Nr domu 2, mieszkania Nr 3, 1sze piętro. —13,562—1—2

We Czwartek, dnia 11 Grudnia r. b., na ulicy Senatorskiej lub Elektoralnej, zginął

PIES

duży, kudłaty, cały czarny (z gatunku neuve). Łaskawy znalazca raczy do stróża domu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58 w domu Robbi'ego za odpowiednim wynagrodzeniem. —13,512—2—2

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu, Nr 38, 1-sze piętro.

Poleca się doborem najwykwintniejszych, jak również i zwyczajnych Mebli, po cenach nader przystępnych.

Tamże główny i wyłączny Skład **Mebli giętych** prawdziwych wiedeńskich z fabryki **Braci Thonet** z Wiednia, które się przedają po cenach fabrycznych. 16 24 —11,31? —

Z powodu niespodziewanego wyjazdu sprzedaje się przy ulicy Smolnej Nr 13, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 4,

MEBLE:

garnitur Mebli orzechowych najświeższego fasonu, składający się z Kanapy, Stołu przed kanapę, 4 Fotele, 6 pół-foteli, zwierciadło petersburgskiego fasonu, Szesląg kryty kretonem, dalej Meble kompletne ze stołowego pokoju, również ze sypialni, nieużywane wcale, oraz Meble z gabinetu kompletne, Lampy i sprzęty nowe kuchenne. Widzieć można codziennie od godziny 10-tej do 3-ciej. —13,511—2—3

W kantorze **Gustawa Ritter** przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 24 nowym, przyjmują się zamówienia na angielskie

MEBLE żelazne

rozmaitych fasonów, oznaczonych w przesłanych mi rysunkach, po cenie zaczęwszy od rs. 5 do 300 za sztukę, jak również tamże są do sprzedania i obejrzenia **Łóżka żelazne** złotem ozdobione. —13,555—1—6

Skład Przyborów KOŚCIELNYCH Pawła Bitschana

ulica Długa Nr 47, otrzymał z PARYŻA FIGURY: **„Królowa Serca Jezusowego"** w różnych wielkościach z drzewa, gipsu i metalu, Artystycznie wykonane. 1—3 — 13,499 -

Produit exclusif de Parfumerie

AUX VIOLETTES DE PARME

EU DE TOILETTE EXTRAFINE ET

ESSENCE AUX VIOLETTES DE PARME.

Spécialement préparée et composée pour la toilette des Dames, elle rafraichit et ilouait la peau.

Laboratoire à Borgo-Sann-Domino près Parme.

Préparée par **ED PINAUD**, parf. Chimiste; fournisseur patenté de S. M. Reine d'Angleterre, 37 Bt. de Strasbourg **Paris.**

Se trouve chez tos les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. 2—13 —12,833—

(Patrz Dodatek 2-gi.)

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 273.

Dnia 16 Grudnia 1873 roku. Wtorek. Dnia 4 (16) Grudnia 1873 roku.

W KSIĘGARNI
Gebethnera i Wolffa,
oraz w innych miejscowych księgarniach i na prowincji sprzedaje się

NOWY TESTAMENT
w obrazkach

Żywot Jezusa Chrystusa według Ewangelistów w 66 stalorytach, zdjętych z obrazów wielkich mistrzów, a wykończonych w Paryżu.
Cena **rs: 1,** z przesyłką **rs. 1 kop. 15,** w pięknej oprawie **rs. 2.**
10—10 — 11,893—

Nakładem **G. BLUMENTHALA** Księgarza w Warsaawie, wyszedł z druku drugi poszyt wychodzącego dzieła, pod tyt.:

PROCES MARSZAŁKA BAZAINE,

cena kop. 15. z przesyłką kop 20..
nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji 3—3 — 13,353—

Nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa** wyszedł z druku i sprzedaje się w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

Katechizm Rzymsko-Katolicki
przystępnym sposobem wyłożony
przez
KSIĘDZA GRACJANA RZEWUSKIEGO
Kanonika katedry Płockiej, Regensa i Professora Seminarjum Płockiego
Wydanie drugie
4 6 poprawione i znacznie powiększone. Cena kop. 25. — 11,741 —

NA GWIAZDKĘ.

Księgarnia
J. J. OKOŃSKIEGO
przy ulicy Miodowej.

Przygotowała na nadchodzące Święta i Uroczystości Wielki Wybór dzieł w ozdobnych oprawach: w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i innych mogące służyć na podarki tak dla młodzieży jako i dorosłych osób.

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła wychodzące w kraju i zagranicą. Żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincji i do Cesarstwa pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów pocztowych. Dzieła objęte wszelkiemi katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając innych których cena zniżoną została,
Katalogi Pism i Dzieł przesyła na żądanie bezpłatnie franco,
3—3 — 13,265—

NA GWIAZDKĘ.

KALENDARZE
na Rok 1874.

Wyszły z druku i sprzedają się we wszystkich księgarniaąh i kantorach pism.

Kalendarz Popularno-ziemiański na rok 1874. (wychodzi rok dwudziesty czwarty) z drzeworytami. Cena kop. 20.

Kalendarz Domowy na rok1874 (wychodzi rok ósmy) z drzeworytami. Cena kop. 10.

Kalendarz Niemiecki na rok 1874 (Deutschner Warschauer Haus Kalender wychodzi rok dziewiętnasty) z drzeworytami, Cena kop. 15·

Osoby z prowincji zapisujące pocztą 10 sztuk choćby nie jednakowcyh, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Skład główny w Warszawie: w księgarni **Mickała Glükshberga** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411). Sprzedają się również na tuziny u M. Rodzyna księgarza, ulica Elektoralna, Nr 793 (13). 3·3 12,844 —

U Gebethnera i Wolffa
wyszła z druku książka p. t.:

PIOTR ŻAMAJTYS,

powieść dla młodzieży, napisał **Leopold Szyller.** Cena egzemplarza kartonowanego z 4-ma rycinami **kop. 50.**

Tegoż autora dawniej wyszło:

NAUKI I ROZRYWKI

dla dzieci umiejących już płynnie czytać, 1873 r. z 4-ma rycinami kop. 50.—Książka dla dzieci początkujących, wydanie 2-gie kop. 90 i rs. 1 kop. 20. —12,814—3—6

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Ungra i Banarskiego,
przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 443 (71).
wyszło libretto do opery **Thomasa** p. t.:

„MIGNON,“

przetłomaczył i przełożył pod muzykę
Feliks Schober.

Opera ta w obecnym sezonie włoskich opery, zostanie po raz pierwszy wystawioną na naszej scenie.

Egzemplarzy po cenie **kop. 40,** nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. —13,118—2—6

Wydany został:

KATALOG

książek, rękopisów, rycin, litografij, map, rysunków, monet i medali polskich,

które nabyć można
w Księgarni D. E. Friedleina
w KRAKOWIE
Rynek Nr 11.

Osoby życzące sobie go otrzymać, raczą się łaskawie zgłosić, a takowy niezwłocznie franco pod wskazanym adresem nadesłany im będzie. Uprasza się przytem zgłaszających o łaskawe udzielenie wiadomości, z jakiego działu książki, ryciny, mapy, monety lub medale są im pożądane.

Zarazem Księgarnia zawiadamia, iż nabywa książki, ryciny, mapy, monety i medale, i pośredniczy w sprzedaży takowych.
—13,213—2—3

Żądaną jest

NIEMKA—SŁUŻĄCA,

(Stubenmädchen), mówiąca li po niemiecku, choćby nie pierwszej była młodości, z potrzebnemi świadectwami, zgłosi się na ulicę Żórawią Nr 25 nowy, do mieszkania za Nr 4. —13,428—2 3

NA GWIAZDKĘ
poleca Księgarnia

E. WENDE I SP.
Krakowskie-Przedmieście Nr 442a.
następujące

NOWOŚCI POLSKIE
dla młodzieży:

Brewer, Dr, Katechizm nauki przyrody, czyli wyjaśnienie najważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia, z 47 drzeworytami, Cena kop. 60, w oprawie kop. 75.

Castillon, A., Po szkolnym roku, powieść naukowa dla dzieci, przełożył J. Chęciński. Cena rs. 1 kop. 20.

Falkowska, C., Z pracy rąk, opowiadanie o niektórych rzemiosłach, rs. 1.

Grimm, A. L., Powieści z 1001 nocy, dla młodzieży z 4-ma kolorowanemi rycinami w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 50.

Hoffmann, Fr., Wieczory z Mamunią, czyli 30 moralnych powiastek z 7-go wydania przełożone i kolorowanemi rycinami ozdobione, w oprawie rs. 1 k. 20.

Jeske, Aug., *Systematyczny kurs nauk:* A. B. C., czyli nauka czytania i pisania, k. 45. — Mała Gramatyka polska, kop. 30.— Mała stylistyka, część Isza kop. 30. — Arytmetyczka dla dzieci, kop. 30. — Arytmetyka, część I-sza, kop. 45.— Geografia, kurs Iszy, k. 45.

Macé, Jan. Powiastki dla małych czytelników, przekład J. Chęcińskiego, cena rs. 1.

Müller, Eug. Młodość sławnych ludzi, przekład J. Chęcińskiego, z 23-ma rycinami. Cena rs. 1 kop. 20.

Naturalista mały, czyli sposoby zapoznawania się z naturą, z 67 drzeworytami, w ozdobnej oprawie cena rs. 1.

Ségur, Hr., Grzeczne dziewczynki, z francuzkiego, cena rs. 1 kop. 20.

Straessle, Fr., Historja Naturalna, krótko zebrana, dla młodocianego wieku z 10 kolorowanemi tablicami, wydanie 3cie powiększone i uzupełnione, w oprawie cena rs. 1 kop. 35.

Szyller, L., Piotr Żamajtys, powieść dla młodzieży, cena kop. 50.
—13,331 2—4

Są do natychmiastowego umieszczenia

SZWAJCARKA

świeżo przybyła z francuzkiego kantonu mówiąca po niemiecku, **Francuzka** wychowana we Włoszech, udziela obu tych języków i śpiewu na godziny, **Polki, Niemki** z muzyką, **Francuzki** z rozmaitem wykształceniem, Francuzi i Polacy poszukują posad za pośrednictwem **S. MASŁOWSKIEJ,** Krakowskie-Przedmieście Nr 17. Tamże jest do zbycia **FORTEPIAN** nowego fasonu w dobrym stanie. —13,203—2—3

OSOBA

posiadająca muzykę poszukuje miejsca w Warszawie do towarzystwa, wyręczenia pani domu lub wychowania małych dzieci. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **C. Blumenthal,** Ś-to-Krzyzka Nr 11.
—13,283—3—3

— Zawiadamiam niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dozwolenia Władzy wyższej Naukowej, teraz i na drugie półrocze **przyjmuję panienki przychodnie i pensjonarki** tak początkowe jak i pragnące wyższego wykształcenia lub też konwersacji języka francuzkiego. Dbając zaś więcej o zaufanie dla nowo otwierającego się zakładu jak o korzyść osobistą, przyjmuję najdogodniejsze dla nich warunki opłaty, zaręczając przy sposobie przezemnie wykładanym prędką korzyść w naukach powierzonych mi elewek, a tem samem i zadowolnienie rodziców.— Rynek Nowego-Miasta Nr 3 nowy.— **SZUMOWSKA.**
—13,147—2—2

OGRÓD
pod N. 1700d,

położony przy trzech ulicach: Marszałkowskiej, Pięknej i Wielkiej, obejmujący przestrzeni około 25,000 łokci kw., **jest do zadzierżawienia** na uprawę jarzyn i owoców, lub na skład drzewa i węgli. Wiadomość w kantorze, w domu dawniej Steinkellera pod Nr 9 nowym, przy ulicy Trębackiej na 1-m piętrze od frontu. —13,421—2—3

Ktoby miał do ulokowania na umiarkowany procent, zaraz lub też od Nowego Roku

summę od 3 do 4,000 rs.

na bardzo pewną hypotekę domów w Warszawie, gdyż nieobciążoną prawie długami a która mieściłaby się w pierwszej połowie szacunku ubezpieczenia ogniowego, raczy adres swój nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem A. Z.
—13,273 3—3

Potrzebne są

starożytne koronki,

stara Porcelana, jakoto: figury i inne naczynia, Meble starożytne, miniatury na kości słoniowej, emalje na miedzi i bronzy, jakoto Zegary i Kandelabry. Proszę się zgłosić na róg ulicy Przechodniej i Elektoralnej, z Przechodniej Nr 7 a z Elektoralnej Nr 1, w bramie na 2-em piętrze, mieszkania Nr 13.
—13,277—2—3

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie
przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX **9,**
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—30—78

W PRACOWNI
E. KIETLIŃSKIEJ

przy ulicy Bielańskiej, Nr 14 nowy.
Przyjmują się do roboty wszelkie ubiory damskie, jakoteż Suknie balowe, z gustem i znajwiększą starannością wykończone, po cenach nader umiarkowanych. —13,067—4—6



Nadszedł świeży transport z Paryża

SZAPOKLAKÓW,

po cenie 5 do 9 rs., oraz fantazyjnych filcowych kapeluszy i czapek Londyńskich. Zakład ten przysposobił duży wybór czapek krajowych barankowych z baszłykami, bardzo praktycznemi do podróży, jakoteż kapelusze damskie aksamitne i kastorowe, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Wierzbowa i róg Niecałej, naprzeciw Teatru, w domu dawniej JW-go Prezydenta Nr 2.

W. GORCZYCKI.
—13,264—3 3

BONBONIERKI

z fabryk Paryzkich i Niemieckich, Atrapy (imitacje), oraz papiery pod Torty, w wielkim wyborze, poleca **Skład Obić papierowych, Cerat i Rolet,** pod firmą **W. Muszewski,** dawniej **J. Rożański** Miodowa, Nr 492 w pałacu Arcybiskupów.
Kupującym w większych partjach odstępuje stosowny rabat. 10 12—12432—

Jest do sprzedania
SREBRO STOŁOWE na 12 osób, nowego fasonu, bardzo mało używane, fabryki Malcza, 84 próby, jakoteż **Żardiniera** palisandrowa rzeźbiona, **Zegar i Kandelabry** bronzowe. Adres: róg Ciepłej i koszar Mirowskich Nr 9, dom Wgo Wesołowskiego 2-gie piętro, Nr 3 mieszkania.—13,320—3—3

Z okazji nadchodzących świąt, egzystujący Skład przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, otrzymał nowe transporta

Wyrobów szklannych, fajansowych, porcelanowych

jak niemniej, nadeszły duże transporty **Samowarów, Noży stołowych, Tac lakierowanych** różnych rozmiarów i t. p z czem się poleca—**S. Wereitin.**

Tamże są do zbycia **SZOPY i LAMPA** wisząca z dwoma płomieniami.
—13,056—5—10

SKŁAD
MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH, RYSUNKOWYCH I TOWARÓW GALANTERYJNYCH
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO
przy ulicy Miodowej Nr 497 c.

Otrzymawszy już prawie wszystkie towary z zakupów osobiście zagranicą robionych i odpowiednich tak do codziennego użytku, jakoteż na podarki na nadchodzącą GWIAZDKĘ urządził w Sklepie.

Wystawę Zabawek dla Dzieci.

Składającą się z pięknych Lalek, Koników, Stajenek, Kolei Żelaznych, Wsi i Miast do ustawiania, Łamigłówek, Serwisów, Kuchenek, Toalet, Szafek z przyborami. Przyborów myśliwskich i Garniturów Gier towarzyskich, oraz ulepszonych Gier Fröblowskich.

Dla uczącej się Młodzieży:

Przybory rysunkowe, piękne wzory, Przybory malarskie, Reiszcügi, Scyzoryki, Piękne Kajeta, Tornistry, Portefeuille i wszelkie przedmiota szkolne.

Dla Starszych:

Piękne i nowe wyroby z brązu, Zegary. Garnitury na przybranie biórek i Gabinetów, Ecretoer'y, Papeterie, Bivoir'y z przyborami do pisania. Wyroby z marmuru i żelaza, Piękne wiedeńskie wyroby drewniane, Bombonierki brązowe. Wyroby z kości słoniowej i szyldkretu, Wielki wybór **Portmonaie**, Portcygares, Pugilaresów, Sygarniczek piankowych, Najnowszych modeli Albumów i Ramek ozdobnych do fotografii, Guziczków do koszul, Spinek, Lornet teatralnych, Parasoli i Lasek, Bogatych neccessairów damskich oraz mężkich Podróżnych, jakoteż tysiące rozmaitych przedmiotów pięknych i tanich a odpowiednich na niezbędne podarki przy nadchodzącej Gwiazdce

Dla Dam:

Najgustowniejsza nowych modeli **Biżuterja** emaljowana oraz prawdziwa **żetowa** i mozajkowa, w setnych modelach Wachlarze balowe i teatralne, Woreczki damskie oraz Paski skórkowe i z woreczkami zwane „Margaritte"; Oryginalne Perfumy francuzkie i angielskie, Prawdziwa Woda Kolońska, Gustowne Pudełka do rękawiczek i chustek, Rombonierki, Pudełka do robótek, nowe piękne Grzebienie i Flakony do perfum.

po części piśmiennej:

Piekne papeterie, Portfeuille z przyborami, Kałamarze, Pressepapier, Kalendarzyki biórkowe, Elegancki Papier listowy z winietami i cyframi kolorowanemi, Srebrne porte plummes i nowe z aluminium i to wszystko w co z pożytkiem i gustem biórko damskie lub mężkie ubrać można.

BILETY wizytowe drukowane à la minute i litografowane. — Wielki wybór wszelkich RĄM i RAMEK.

2—6 — 13,279 —

SKŁAD
Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Towarów galanteryjnych
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,
przy ulicy Miodowej Nr 497 w Warszawie.

Przy zbliżającej się porze Nowego Roku i robienia zapasów książek i materjałów piśmiennych przez kantory handlowe przygotował znaczny zapas.

Książek liniowanych oprawnych na Dzienniki Kassowe, Inwentarze, Conto-Buch t p.
Memoriały do zapisywania terminów wekslowych na cały rok.
Kalendarze ścienne do zdzierania kartek na każdy dzień, oraz kalendarze wieczne.
Notatki kieszonkowe z datą na cały rok.
Prassy, książki i atrament do kopiowania listów, Koperty kupieckie z firmami
Maszynki, Stęple i Puszki do stęplowania firm.
Wielki wybór Piór stalowych i Osadek.
Kałamarze, szyldy do papierow i presse-papier.
Bloc-Noty i książeczki abszlussowe.
Papier liniowany na Couto-Courenti.
Papier slitowy z firmami i wszelkie przybory kantorowe.

9—12 — 12,122 —

Z powodu bezwarunkowego zwinięcia handlu i wynajęcia dotychczasowego sklepu na Magazyn wyrobów perskich, w **MAGAZYNIE przy ulicy Królewskiej Nr 1 nowy** dom dawniej Beyera, tylko do Nowego Roku 1874 trwać będzie:

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
MARMURÓW,

to jest. Najpiękniejszych Wazonów, Pater, Popielniczek, Przycisków, Biustów porcelanowych, Kałamarzy, Serwisów do cygar, oraz rozmaitego doboru różnych innych drobiazgów, które sprzedawane tu są po cenach zagranicznych i służyć mogą.

na nadchodzącą Gwiazdkę.

3—6 — 13,468 —

SŁOMIANKI

do wycierania nóg, z włókna Kokosowego, Manilli i t. p., zakupione na Wystawie Wiedeńskiej, w oddziale Belgijskim, w różnych kolorach i wielkościach, od rs. 1 kop. 50, do rs. 5 kop. 40, oraz zwyczajne od kop. 15 do rs. 1 kop. 20,

są do nabycia

W SKŁADZIE SZCZOTEK I PĘDZLI
Aleksandra Feist

—13,364— Senatorska, Nr 468. 2—3

KOSZULE MĘZKIE

z cienkiemi webowemi gorsami, począwszy od rs. 1 kop. 50 za sztukę, z mocnego materjału i **dobrego kroju**, co przy teraźniejszych koszulach gładkich, jest głównem a nieodzownem warunkiem; oraz Koszule **kolorowe i Oxfort po rs. 1 kop. 85**, poleca w wielkim wyborze: **Pracownia i**

Skład Bielizny mężkiej
S. ZDANOWSKIEGO,

Podwal, Nr 7 nowy, 1-sze piętro.

13,144 - 2 - 6

— Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt żadnych Weksli i rewersów z podpisem moim, jakoby odemnie pochodzących, nie nabywał, gdyż ja takowych nie wystawiałam i nie wystawiam, ktokolwiek więc takowe posiada lub nabędzie, sam się na stratę narazi.

Ita Pacanowska.

—13,431—2—3

Jest do sprzedania:

Suknia popelinowa koloru niebieskiego, Paletocik damski syberynowy na wacie, obłożony kasztankami, dziewięć łokci Adamaszku wełnianego, koloru brąz na pokrycie mebli lub inny użytek, Algierka używana, podbita piżmowcami z odnową małpią, oraz Mufka i Kołnierz popielicowy, wszystko za cenę przystępną. Wiadomość w domu dawniej Drzewieckiego przy rogu ulic Oboźnej i Browarnej, lokalu Nr 43, w godzinach: od 9 tej do 3-ej. —13,446—2—2

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, t. j. Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Obrazy olejne i sztychy w ramach złotych, 2 filary, Komoda, Sofa, Konsolki z figurkami pozłacane i bronzowe, gzymsy do okien. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 2, u p. Fiszer od godziny 9tej do 3ciej.

—13,255—3—3

SZAFA

jesionowa, duża, rozbierana, jest do zbycia, każdodziennie od 9 do 12 zrana, pod Nr. 8, na 3 piętrze, w domu Nr 7, przy ulicy Szerokiej Freta. 13,382—2—2

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania w każdym czasie

MAGLE WIEDEŃSKIE,

zupełnie nowe, przy ulicy Ś-to Jerskiej. Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 11, mieszkania 9.

13,425—2—3

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1874 r.

MIESZKANIE,

składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i górą, za rs. 280 rocznie. Ulica Mostowa Nr 3, w pobliżu Freta. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.

—13,262—3—3

POKÓJ
z przedpokoikiem,

do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75, w kantorze od godziny 10—4. —13,257—3—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży o dwóch oknach, z osobnem wejściem, z meblami i usługą, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia. — Tamże jest POKOIK mały. Ulica Podwal Nr 18 nowy, wiadomość na 3-m piętrze, w mieszkaniu Nr 19, od godziny 1 do 4-tej. —13,438—2 3

LOKALE.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności w domu Nr 3/2764, przy ulicy Lipowej w bliskości Oboźnej, są lokale w każdym czasie do odnajęcia. —13,437 2—3

POKOJE

umeblowane, są do wynajęcia w każdym czasie dla Kobiet, za umiarkowane wynagrodzenie, ze stołem i wszelkiemi wygodami, a w razie słabości staranna opieka i pomoc lekarza. Nowy-Świat Nr 52, u Akuszerki, mieszkania Nr 6.— Tamże jest MAMKA ze świeżym pokarmem. —13,348—3 - 6

Przy zetknięciu się ulic Elektoralnej i Chłodnej, obok kościoła Ś-go Karola Boromeusza pod Nrem 766 (nowym 12), jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

APARTAMENT

rozległy, na 1em piętrze położony, składający się z obszernego salonu z balkonem, 6ciu innych pokoi, oddzielnego pokoju dla sług, kuchni rozległej z urządzeniem na pranie i spiżarni, do którego należą 2 stajnie i 3 wozownie; tudzież ogródek wyłączny z pokojem nieogrzewanym. Wiadomość na miejscu każdego czasu a szczególniej z rana do godziny 9 i pół z rana, oraz pomiędzy godziną 3cią a 5tą po południu. —13,238—3—3

Każdego czasu jest do odstąpienia przy ulicy Rymarskiej, pod Nrem 14

SKLEP

z urządzeniem, pokojem i piwnicą. Wiadomość na miejscu do 9 rano i od 4 do 5 po południu. —13,293—3—3

Przy ulicy Nowolipki pod Nrem 34/2485a do wynajęcia od Nowego Roku

SKLEP WIKTUAŁOW

oraz STAJNIA i WOZOWNIA.—Tamże do sprzedania **FUTRO** barany czarne, prawie nieużywane. —12,884—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z pokojem i drugiem wejściem od bramy. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, w sklepie rękawiczek p. Mrozińskiego.— Tamże jest do sprzedania **ALGIERKA** pięknemi elkami mężkiemi podbita.

—13,266—3—3

Z powodu familijnych interesów, jest do sprzedania za przystępną cenę

DYSTRYBUCJA

w każdym czasie. Wiadomość: ulica Królewska Nr 5 nowy. —13,234—3—3

SKLEP
do odstąpienia przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

13,345— 3—

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 1733 nowy).

Дозволено Цензурою.